

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU

Z działalności Sejmiku Zamojskiego
— *A. B.*

Pobyt p. Prezydenta Mościckiego w
pow. Zamojskim.

Uwagi do referatu „O działalności po-
wiatowych związków samorządowych
w r. 1925”. — *S. Stęplewski*

Dookoła spraw samorządowych.

Z życia samorządu.

Gmina wiejska i miejska:

a) Trudności finansowe gmin w woj.
Poznańskim i Pomorskim w związku
z utrzymaniem szkolnictwa powszech-
nego — *A. H.*

b) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik.

Ogłoszenia.

Warszawa, 31 Lipca 1927 r.

Cena numeru 1 złoty.

Z a w i a d a m i a m y

Szanownych Czytelników,
iż Administracja „SAMORZĄDU”
przeniesiona została na ulicę Święto-
Krzyską Nr. 13 m. 15, telefon 131-92,
gdzie mieści się razem z Redakcją
„Samorządu”.

Zarząd Gminy Mizocz, pow. Zdobunowskiego
ogłasza

K O N K U R S

na stanowisko rejonowego lekarza weterynarii
w Mizoczu z uposażeniem według Vill względnie
VII grupy płac urzędników państwowych wraz
z 15% dodatkiem komunalnym, zależnie od kwalifi-
kacji i długoletniej praktyki. Oprócz tego z wol-
nej praktyki wynagrodzenie osiągnąć można około
150 zł. miesięcznie.

Oferty należy składać do Zarządu Gmin-
nego w Mizoczu w terminie do dnia 15 sierpnia
r. b. i dołączyć dokumenty w oryginałach, wzglę-
dnie uwierzytelnionych odpisach, t. j.:

1) Dowody wykształcenia, 2) Zezwolenie
na prawo praktyki lekarskiej, 3) Dowód oby-
watelstwa Polskiego, 4) Świadectwa uprzednio
odbytej praktyki, 5) Własnoręcznie napisany ży-
ciorys.

Pożądana jest znajomość miejscowego języka
i prowadzenia dozoru weterynaryjnego w rzeźni

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez od-
powiedzi.

Przewodniczący Zarządu
Wójt (—) A. Hermaniuk.

Pisarz Gminy (—) J. Kotlicki.

AUTO-TRAKTOR

WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4,
TELEFON 70-19.

STWORZONA PRZEZ „KOOPROL-
NĄ” I SYNDYKATY ROLNICZE UZY-
SKAŁA PRZĘDSTAWICIELSTWO

FORD MOTOR Co A.S.

ZAOPATRZYŁA SWĘ SKŁADY
SPECJALNIE NA SEZON W WIĘKSZĄ
ILOŚĆ TRAKTORÓW

Fordson

ORAZ

DUŻY WYBÓR CZĘŚCI ZAMIENNYCH.

DOGODNE WARUNKI. OFERTY NA ŻĄDANIE.

Wydział Rady Powiatowej w Krakowie

rozpisuje niniejszem

K O N K U R S

na posadę kasjera, pełniącego równocześnie obo-
wiązki referenta podatkowego według X grupy
szczebel a względnie IX szczebel a płac urzędników
państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym.

W y m o g i.

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 2) Wykształcenie średnie,
- 3) Najmniej dwuletnia praktyka podatkowo-
rachunkowa,
- 4) Obywatelstwo polskie,
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys,
- 6) Posada nadaną zostanie na razie provi-
zorycznie z tem, że po roku nienagannej służby
może nastąpić stabilizacja.

Podania należycie udokumentowane należy
wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Kra-
kowie najpóźniej do dnia 31 lipca 1927 r.

Prezes (—) Dr. Skrzyński.

Sekretarz (—) Zborowski.

czas. 13458/9/31

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.
KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, - ŚTO. KRZYSKA 13 m 15
TELEFON 131-92 i 225-50.
Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA—200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA
WYMIARU. DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 31-go LIPCA 1927 R.

Nr. 31

Z działalności Sejmiku Zamojskiego

Sejmik Zamojski jest drugim z kolei Sejmikiem, z którego pracą, z okazji uroczystości poświęcenia szkoły rolniczej w Janowicach, zapoznał się Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki.

Prace Sejmiku Zamojskiego są poważne i godne wzięcia. Wykazują one dobitnie, że samorząd powiatowy zaczyna odgrywać w życiu narodu coraz poważniejszą rolę. Jest on nie tylko szkołą obywatelską, szkołą wyrabiania wśród pracujących umiejętności organizatorskich i wytrwałości w pracy, ale i skutecznym narzędziem do podnoszenia kultury ludności i postępu gospodarczego.

Na przykładzie Sejmiku Zamojskiego najdobitniej podwójna ta rola jest widoczna.

Wyrabiał on działaczy sejmikowych. Miałem możliwość obserwować od roku 1919 niektórych członków Wydziału i Sejmiku Zamojskiego na zjazdach i konferencjach tak samorządowych jak i innych organizacji społecznych i stwierdzić ich postępy w kierunku wyrobienia i zrozumienia zagadnień państwowych, samorządowych i społecznych.

Albowiem zespół Wydziału i Sejmiku Zamojskiego tem się specjalnie wyróżniał, że nie potrzebował zachęty i ciągnięcia go przez Przewodniczącego Wydziału. Częste zmiany starostów w tym powiecie nie odbijały tak ujemnie, jak gdzieindziej.

Wydział Powiatowy i Sejmik zdobył się na własny program i realizował go bez względu na to, kto był przewodniczącym Wydziału i Sejmiku.

Pozwoliło to miejscowym działaczom samorządowym głębiej wniknąć w istotę pracy samorządowej, zrozumieć jej zakres i przystosować do potrzeb i warunków miejscowych.

Działacze ci nie byli pionkami, ale istotnymi pracownikami samorządowymi, nie tylko się zgadzali na taki czy inny program, ale przede wszystkim tworzyli go i organizowali.

Miałem możliwość zwiedzenia szeregu prac, dokonanych przez Sejmik Zamojski. Oprawdzał mnie jeden z członków Wydziału Powiatowego. Z jaką dumą, z jakim umiłowaniem pokazywał mi rezultaty prac dokonanych przez Sejmik, z jakim entuzjazmem tłumaczył mi przeszłe momenty i zamierzenia na przyszłość. Odniosłem wtedy silne wrażenie, nie tylko z tego, co widziałem, ale przede wszystkim z tego umiłowania prac samorządowych, który u działaczy Wydziału widziałem.

Utwierdziłem się w przekonaniu, że jeżeli praca samorządowa zdołała tak przywiązać i rozmiłować w sobie działaczy sejmikowych, jak to widziałem w Zamościu, rola jej wychowawcza jest niezwykle doniosła.

Z umiłowania tego i z potrzeb miejscowych wynikł program prac samorządowych Sejmiku Zamojskiego. Troska o kulturę tak ogólną, jak i rolniczą, udogodnienia dla przyjeżdżających rolników, poparcie samodzielnych wysiłków organizacyjnych, społecznych i oświatowych—wybija się tu na pierwsze miejsce.

I o dziwo! wysiłki te są tak umiejętnie zorganizowane, że nie narażają Sejmiku na straty. Niektóre posunięcia Sejmiku, jak np. Dom Ludowy i Teatr, wywołały poważne zarzuty przeciwko sejmikom. Sfery polityczne wrogie samorządowi wykorzystywały to jako argument przeciwko dziwacznym zachciankom i rozrzutnej gospodarce sejmików.

A tymczasem rzeczywistość jest inna. Z zamknięcia rachunkowego i sprawozdania Sejmiku Zamojskiego dowiedzieliśmy się, że są to instytucje przeważnie samoopłacalne.

Argumenty więc wrogów samorządu uderzyły w próżnię. Nikt bowiem nie może zaprzeczyć im potrzeby i znaczenia, jakie w dziedzinie kultury narodowej odgrywają.

Dlatego dobrze się stało, że Najwyższy Zwierzchnik Państwa, Prezydent Mościcki, zwiedził pracę i wysiłki Sejmiku Zamojskiego. Byłoby również pożądane i pouczające, aby działacze miejscowi zechcieli podać swój doświadczenia przez nich zdobyte ułatwiłyby prace innym sejmikom.

Doświadczenia przez nich zdobyte ułatwiłyby prace innym sejmikom.

A. B.

0221 173/1520

Pobyt P. Prezydenta Mościckiego w pow. Zamojskim

W dziejach naszego powiatu dzień 18 i 19 czerwca będzie pamiętny na długie lata, jako Dzień wielkiego i radosnego Święta całej ludności.

Oto na nasze ziemie wstąpił w całym blasku majestatu i dostojenstwa Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, aby osobiście zapoznać się z naszym dorobkiem samorządowym i życiem społecznym wsi, aby wstąpić w progi naszych szkół rolniczych i podwoje Świątyń Pańskich, aby na własne oczy zobaczyć, jaki to plon Zamojszczyzna do spichlerza Ojczyzny niosie.

I jak we wsi w on czas dożynkowy idzie do gospodarza rozśpiewany korowód żeńców, i chyląc przed nim uznoszone potem czoła, rzuca mu pod nogi pszeniczne złote kłosa jako znak spełnionego już trudu żniwnego, — tak i my w tym dniu tak dla nas uroczystym poszliśmy na Pana Prezydenta spotkanie wezbraną falą stowarzyszeń, organizacji i związków, by zdać przed Nim sprawę z naszej pracy gromadzkiej i wysiłku samorządowego, z naszych porzeczności społecznych i dorobku kulturalnego.

Od granic powiatu aż do chwili odjazdu wszędzie, kędy przejeżdżał, wylegały rzesze ludu wiejskiego z naręczami kwiatów polnych, lśniły orły strzeleckie, złociły się kaski strażackie, barwiły chustki dziewcząt, łomotały na wietrze na wysokich masztach bram tryumfalnych sztandary biało-amarantowe. Wszędzie przez pola i lasy niosł się okrzyk radości i wesela wszystkich mieszkańców.

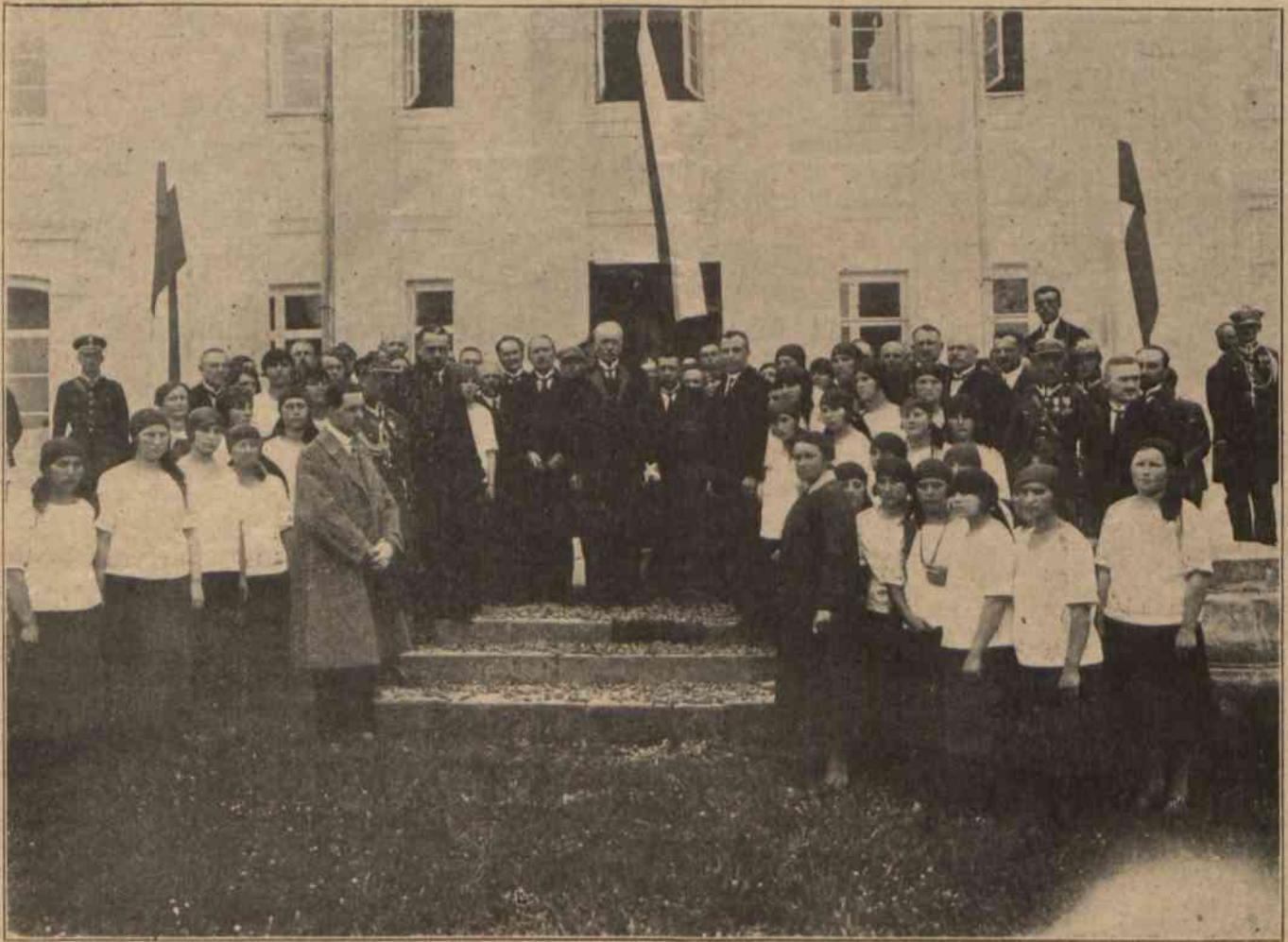
Pierwsze powitanie odbyło się na granicy powiatu, przy udziale Pana Starosty Koślacza i Komandanta Policji. Przed Urzędem Gminnym i szkołą powszechną pierwszą wspaniałą bramę wystawiła gmina Stary Zamość i tu Wójt Jan Demkiewicz w otoczeniu całej Rady Gminnej, wszystkich sołtysów, szpaleru dzieci szkolnych, kompanii honorowej Związku Strzeleckiego z orkiestrą, oraz Koła Młodzieży powitał Dostojnego Gościa krótkim przemówieniem, wręczając Mu na znak hołdu ludności chleb i sól na tacy drewnianej, pięknie motywami zakopciańskimi przyozdobionej. Pan Prezydent mimo krótkiego kilkuminutowego postoju raczył zwrócić uwagę na wspaniałą pobliską budynek szkoły powszechnej 7 klasowej w Wierzbie, wzniesiony przez gminę i wyraził swe radosne zdziwienie, że samorząd gminny na tak piękny budynek się zdobył, że gmina tak dba o oświatę młodego pokolenia wsi. Gmina ta na to zaszczytne uznanie Głowy Państwa w zupełności sobie zasłużyła, gdyż istotnie pod względem budowy szkół powszechnych przoduje całemu powiatowi. Oprócz wspaniałego gmachu w Wierzbie wystawiła jeszcze budynki w Wisłowcu, Dembowcu, Chomenciskach Dużych a ostatnio zakupiła ośrodek majątku Udrycze, objętości 30 morgów gruntu wraz z budynkami na cele szkolnictwa. Zapewne uznanie Pana Prezydenta będzie dla gminy tej zachętą do dalszej równie owocnej pracy nad podniesieniem kultury wsi polskiej.

Ze Starego Zamościa auto Pana Prezydenta mknie po gościńcu prosto do Zamościa. W Sitańcu gminy Wysokie, znowu tłum ludności zalega drogę, znowu sypie się kwiecie, lecz auto tylko zwalnia biegu i Pan Prezydent skinieniem ręki dziękuje za hołd i już niknie w kłębach kurzu.

U bram Zamościa, przybranego w odświętne i godowe szaty, pierwsze wita Swego Najwyższego Zwierzchnika wojsko: kompanja honorowa 9 p. p. Leg. ze sztandarem, sztab Dywizji i cały Korpus Oficerski. Pan Prezydent u wylotu ulicy Ordynackiej wysiada z auta, przyjmuje raport i w otoczeniu swej swity: ministra Niezabytowskiego, Wojewody Remiszewskiego, generała Junga, kuratora Pytlakowskiego i innych przechodzi przed frontem kompanji, bacznie patrząc każdemu szeregowcowi w twarz swym ojcowskim wzrokiem, pełnym dobroci i pogody.

U bramy, zrobionej w kształcie zielonej kotary, wita Prezydenta burmistrz Kosmański na czele Rady Miejskiej, podając na srebrnej tacy chleb i sól, następnie imieniem ludności wiejskiej przemawia wójt z Radecznicy Kłodnickiej, wreszcie miejscowy rabin od ludności żydowskiej. Pan Prezydent przechodzi bramę, obsypany przez małe dzieci kwiatami i wśród szpaleru szkół i organizacji idzie piechotą do Kollegjaty, której dzwony donośnym echem głoszą całemu miastu wieść o tem, że w jego mury zawitała Głowa Państwa. U bramy głównej spotyka Pana Prezydenta Ks. Infułat Hartman na czele całego kleru miejscowego i procesjonalnie wprowadza do kościoła, gdzie odprawia krótkie modły okolicznościowe.

Po odpoczynku w Starostwie i spożyciu obiadu w ścisłym gronie, jedzie Pan Prezydent czwórką koni do Janowic na poświęcenie szkoły rolniczej męskiej imienia Józefa Piłsudskiego zbudowanej przez Sejmik Zamojski. Już zdaleka ukazują się oczom Gościa wspaniałe mury gmachu szkolnego i budynków gospodarskich, kryte czerwona dachówką, zbudowane w polskim stylu nadwiślańskim. Na frontonie gmachu lśni złotymi literami imię Józefa Piłsudskiego jako Patrona szkoły. U stopni wejściowych zgromadzeni są wszyscy uczniowie z gronem nauczycielskiem, a na przedzie przewodniczący komisji szkolnej mec. Czernicki oraz dyr. Bauer, który po przemowie powitalnej wręcza na tacy chleb i sól i wprowadza dostojnego Gościa, otoczonego uczniami na I piętro, gdzie w jednej z sypialń, przemienionej na prowizoryczną kaplicę, zebrani są wszyscy członkowie Sejmiu, Rad Gminnych, wójei i sołtysi, przedstawiciele władz, organizacji, zaproszone osoby z miasta i powiatu. Z chwilą, gdy do sali wkracza Pan Prezydent, wita Go entuzjastyczny okrzyk zebranych, który zaraz cichnie, bo ks. Hartman przystępuje do aktu poświęcenia szkoły, a następnie sztandaru Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej, którego Ojcem chrzestnym zgodził się być P. Prezydent wraz z p. Jadwigą Dziubińską, organizatorką jeszcze w czasach niewoli pierwszych szkół rolniczych. Po ceremonji kościelnej następuje wręczenie przez Pana Prezydenta sztandaru prezesowi okręgu p. Janowi Podlewskiemu, który składa w imieniu młodzieży wiejskiej uroczyste ślubowanie na wierność Rzeczypospolitej. Sztandar zrobiony jest z wełniaka w kolorach sukmany Zamojskiej z szamerowaniem po bokach, z jednej strony srebrzy się znak związku, z drugiej złocą się dumne słowa Asnyka: „Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe”, u góry znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Z wysokiego drzewca splywa pęk biało-amarantowych



Pan Prezydent ze świtą w otoczeniu uczenic przed gmachem szkoły rolniczej żeńskiej w Sitnie.

wstęp. W zamian za wręczenie sztandaru młodzież składa w darze Panu Prezydentowi kałamarz artystycznie z drzewa wyrzeźbiony przez samouka wiejskiego z Teresz-pola z odpowiednią dedykacją na srebrnej tarczy wyrytą.

Następuje teraz zapoznanie się Pana Prezydenta z delegatami wsi, których przedstawia Pan Starosta. Dłuższą chwilę zatrzymuje się Pan Prezydent przy grupie członków Sejmiku i wójtów, których szczegółowo wypytuje o miejscowe stosunki, potrzeby ludności, wyniki pracy i zamierzenia na przyszłość.

W dalszym ciągu oprowadzany przez mec. Czernickiego i dyr. Bauera udaje się Pan Prezydent na zwiedzenie szkoły i jej urządzeń. Przechodzi po kolei wszystkie sypialnie, gdzie zwraca uwagę na charakterystyczne przykrycia na łóżka w stylu łowickim, ogląda widne sale szkolne, dużą jadalnię, będącą zarazem salą teatralną o pięknym fryzie z kwiatów polnych, gdzie na głównej ścianie zawieszony jest wielki portret Komendanta w stroju marszałkowskim, zwiedza gabinety przyrodnicze ze skromnym jeszcze zasobem pomocy naukowych, sklepik uczniowski spółdzielczy i umywalnię. Przez tylne wejście udaje się na dziedziniec, zapełniony tłumem ludności, zastępami mło-

dzieży wiejskiej i drużynami strażackimi, które witają przechodzącego Pana Prezydenta głośnemi okrzykami. Wśród budynków gospodarskich zwraca uwagę Pana Prezydenta obszerny spichrz, budowany w stylu dawnych dworców polskich oraz mleczarnia, zorganizowana przez Związek Kolek Rolniczych przy finansowej pomocy Sejmiku a przerabiająca dziennie około 3.000 litrów mleka. Wszędzie widać czystość i porządek. Wszystkie budynki są kryte dachówką, wszędzie jest elektryczność, w oborach, chlewni i stajni jest cementowa posadzka, dziedziniec częściowo wybrukowany. Park przy szkole świeżo założony już mile wabi oko barwą kwiatów, piękną warzywa oraz symetrią drzewek owocowych. Sama szkoła jest obliczona na 100—150 uczniów, ale obecnie ma tylko 48, lecz z każdym rokiem liczba ta wzrasta. Gruntu szkoła posiada 107 morgów w jednym kawałku, oddanych do użytkowania przez państwo. Budowa gmachów trwała 4 lata, a jej koszt ogólny wyniósł 407.365 złotych, z czego $\frac{1}{4}$ jako subsydjum a $\frac{1}{2}$ jako pożyczkę 3% długoterminową dało państwo. Stosunkowo mały koszt budowy tak olbrzymiego gmachu i urządzeń gospodarczych osiągnięto dzięki prowadzeniu robót we własnym zarządzie, systematycznem stosowaniu akordowej pracy o-

raz wykorzystaniu koniunktur ekonomicznych związanych ze spadkiem waluty. Wszystkie plany zostały wykonane przez inż. Zarembe, najwięcej pracy i wysiłku w sprawę budowy włożył mec. Czernicki i dyr. Bauer.

Pan Prezydent, zwiedzając szkołę, kilkakrotnie wyraził Swe uznanie dla samorządu powiatowego, za stworzenie tej kuźnicy wiedzy fachowej, która, jak się wyraził, będzie zapewne promieniować mietylko na tutejszy powiat, ale na całą Zamojszczyznę.

Wracając z Janowic do Zamościa, Pan Prezydent zwrócił uwagę na betoniarnię Sejmikową, która wyrabia rocznie 2811 sztuk różnych wyrobów, a za 1926 rok dała dochodu 8568 złotych 29 groszy, oraz na Dom Noclegowy, mieszczący się w starej Bramie Szczeprowskiej. Istnieje on już od 1924 roku, założony przez samorząd powiatowy dzięki inicjatywie i energii mec. Czernickiego, i może przytulić obecnie 200 ludzi, z których do 60 osób może przespąć się na łóżku lub tapczanie. Dom Noclegowy jest instytucją samowystarczalną, czyli Sejmik nie liczy tu na zyski, ale chce tylko przez pobieranie możliwie najniższych opłat pokryć wszystkie wydatki. Nocleg w 4 oddzielnych pokojach na górze wynosi po 2 zł. od osoby wraz z pościelą, nocleg na łóżku na ogólnej sali wynosi 1 zł. a na tapczanie po 30 gr., przy stole zaś ogólnym w herbaciarni tylko 20 groszy. Z noclegu przeważnie korzystają mężczyźni, kobiety stanowią nieznaczny odsetek, wynoszący około 6%. Za cały czas istnienia t. j. od grudnia 1924 do 1 maja 1927 r. nocowało ogółem 32,592 osób co wymownie świadczy, jak wielką potrzebą było stworzenie tego Domu Noclegowego.

Wieczorem miasto Zamość było z okazji pobytu Pana Prezydenta bogato iluminowane, a zwłaszcza wspinał się oświetlony rynek. Wszystkie stylowe podcienia były ozdobione różnokolorowymi lampkami a cała wysoka wieża ratuszowa płonęła jak pochodnia setkami świateł. Widok był czarujący zwłaszcza, gdy nadjechał Pan Prezydent, aby wstąpić w podwoje ratusza i wpisać się do książki pamiątkowej. Po przyjęciu hołdu ludności na tarasie ratusza odjechał Pan Prezydent do kasyna oficer-



Szkola Rolnicza Męska im. Józefa Piłsudskiego w Janowicach.
Widok ogólny.

skiego 9 p. p. Leg., gdzie na Jego cześć był urządzony raut, który przeciągnął się do białego rana.

Drugiego dnia t. j. w niedzielę 19 czerwca Pan Prezydent zwiedził świeżo założony park miejski, zachwycając się jego pięknym położeniem na gruntach pofortecznych, wstąpił do ogródka przyrodniczego prof. Millera, będącego dla miasta prawdziwą chlubą i ozdobą, gdzie wyraził założycielowi Swe uznanie i podziw.

Następnie udał się Pan Prezydent do gmachu Akademii, gdzie został przyjęty przez całą młodzież szkolną i nauczycielstwo. Po wysłuchaniu Mszy w Kolegiacie na prośbę ordynata Zamojskiego zwiedził Pan Prezydent wystawę szkoły rzemieślniczej, gdzie podkreślił znaczenie i potrzebę takich szkół w Polsce.

O godzinie 10 rano rozpoczęło się udzielanie audjencji w gmachu Starostwa, w czasie której przedstawiciele władz i organizacji mieli możliwość złożenia Panu Prezydentowi wyrazów hołdu i czci a Komitet Przyjęcia wręczył jako pamiątkę pobytu u nas piękne album z fotografiami Zamościa, wykonanymi przez artystę Bułhaka z Wilna. Również i redakcja „Ziemi Zamojskiej”, pisma wydawanego przez Sejmik w osobie red. Plattnera, ofiarowała jako skromny wyraz uczuć ludności powiatu specjalny numer, poświęcony Panu Prezydentowi a wydrukowany na czerpanym papierze złożonymi literami i umieszczony w ozdobnej teczce skórzanej z winiętą ratusza na wierzchu. Pan Prezydent serdecznie podziękował redakcji za ten tak dla Niego miły dar.

W południe autem udał się Pan Prezydent do Skierbieszowa, rodzinnego miejsca, po drodze wstępując do celi Łukasińskiego przy wjeździe lwowskim, gdzie złożył hołd pamięci tego bohatera. Przy tej sposobności miał możliwość zbaczenia z zewnątrz pobliskiego gmachu pofranciszkańskiego, mieszczącego w sobie obecnie Dom Ludowy i Teatr, a będącego własnością państwa, dzierżawioną przez Sejmik. Brak czasu nie pozwolił Mu na zwiedzenie wnętrza, gdzie znajduje się stylowa widownia, obliczona na 300 miejsc, sala odczytowa, redakcja „Ziemi Zamojskiej”, referat oświatowy, czytelnia oraz zaczątek przyszłego muzeum zamojskiego.

Przejeżdżając obok koszar, wstąpił Pan Prezydent na żołnierski obiad, który spożył przy prostym drewnianym stole w zwykłej menażce w otoczeniu szeregowców 9 p. p. Leg., wzbudzając tem entuzjazm wiary żołnierskiej.

W drodze do Skierbieszowa Pan Prezydent miał możliwość zapoznania się ze stanem dróg w naszym powiecie i wynikami pracy naszego samorządu w tej dziedzinie. Ogółem w czasie swej bytności zobaczył $\frac{1}{3}$ część wszystkich robót drogowych, dekonywanych w bieżącym okresie. Powiat nasz buduje w tym roku 14 km. szos w 6 odrębnych odcinkach na 4 różnych drogach powiatowych, nie licząc robót ziemnych na drodze Czołki - Sitno. Należy przytem podkreślić, że roboty tegoroczne zostały tak rozrzucone, by wreszcie zakończyć z najgorszymi odcinkami dróg powiatowych. Pozostałe do szosowania 100 km. dróg, najbardziej dla powiatu ważnych (5 powiatowych i 1 gminna), jakoteż 39 km. dróg państwowych według programu drogowego uchwalonego przez Sejmik, ma się zakończyć w 1936 roku. Istnieje jednak uzasadniona nadzieja, że rozpoczęte przez oddział techniczny



Dom Ludowy. Widok ogólny.

Sejmiku prace w kierunku zmniejszenia samokosztu klinieru oraz badania miejscowych piaskowców i wapieniaków w związku ze szkłem wodnym umożliwią skrócenie tego okresu do 1932 roku. Sejmik Zamojski do dnia 1-go stycznia 1927 r. zbudował od początku swego istnienia 11,06 km. szos i 12,9 km. amerykańki, zaś na 1 lipca jest 13,6 km. szos i 6,2 amerykańki. Koszt budowy 1 km. szosy wynosi od 30 do 50 tysięcy złotych, średnio 45 tysięcy. Sejmikowy budżet drogowy na 1927/28 r. wynosi 695.555 złotych.

Za doskonały stan drogi powiatowej Zamość — Skierbieszów i gminnej Czółki — Sitno otrzymał personel techniczny w osobie inż. Bielawskiego od Pana Prezydenta i Wojewody Lubelskiego wyrazy uznania.

Bytność Pana Prezydenta w Skierbieszowie, gdzie spędził młode swe lata, była jednym echem wspomnień. U bramy tryumfalnej wita Go wójt Węclawik oraz członek Rady Gminnej Jeziński, przedstawiając Mu Jego dawnych współkolegów i towarzyszy dziecińczych zabaw a dziś starych gospodarzy tutejszych. W podwojach świątyni ks. Czupryński w mowie swej przypomina Mu chwile, które tu z rodzicami spędził i prowadzi przed główny ołtarz, gdzie nieraz zapewne klęczał w modlitwie pogrążony, by na Jego intencję odprawić modły.

Stamtąd udają się wszyscy na cmentarz, gdzie leży ojciec i siostra Pana Prezydenta. Zarówno cały cmentarz a zwłaszcza sam grób jest pięknie przybrany przez ludność udekorowany kwiatami i choiną. Tutaj Pan Prezydent wraz ze swym bratem i synami pozostaje na dłuższej modlitwie, w czasie której miejscowy chór odśpiewał szereg pieśni religijnych.

Po przyjęciu u księdza proboszcza, w czasie którego tłum ludu zalał dookoła całą plebanję, udał się Pan Prezydent do dworu, gdzie ongiś zamieszkiwał Jego ojciec i gdzie sam, jako mały chłopiec, bawił się.

Ostatnim etapem podróży Pana Prezydenta po naszym powiecie była szkoła rolnicza w Sitnie. W drodze do niej przed wsią Dembowiec miejscowe Koło Młodzieży wystawiło bramę, witając dostojnego Gościa śpiewem i kwieciami, a w Czółkach uczyniła to samo gmina Nowa

Osada, gdzie piękne przemówienie wygłosił nauczyciel Gaździcki.

Gdy przed gmach dawnego pałacu rodu Malczewskich, mieszczącego teraz szkołę rolniczą a będącego własnością Sejmiku, zajeżdżało auto Pana Prezydenta, to Jego oczom ukazał się piękny widok kilkudziesięciu uroczych dziewcząt wiejskich, jednakowo ubranych w białe bluzeczki i czerwone chusteczki, które pieśnią witają dostojnego Gościa, sypiąc Mu pod nogi płatki kwiecia polnego.

Z dachu i balkonu zwisają chorągwie a tarasowe kolumny spowite są w zielone girlandy. Od gazonu do drzwi wejściowych rzucono purpurowy dywan.

Pana Prezydenta wita dyr. Wanda Popławska oraz cała Komisja szkolna z mec. Czernickim na czele i wszyscy członkowie Wydziału Powiatowego. Po umyciu się z kurzu podróżnego następuje zwiedzenie szkoły i gospodarstwa. Sam gmach szkolny, będący dawnym pałacem magnackim rodu Malczewskich, po gruntownym odrestaurowaniu przedstawia wygląd sympatyczny i miły. Na parterze mieści się sala szkolna, służąca zarazem za salę teatralną. Jest ona okrągła z niszą, w której dawniej, gdy tu odbywały się bale okolicznych dworów, grała orkiestra. Teraz w tych murach nieci się ogień wiedzy w dusze młodego pokolenia wsi, teraz tutaj zorganizowana młodzież wiejska urządza swe zjazdy oświatowe. Obok uczelni znajduje się sala konferencyjna, jadalnia, pokoje nauczycielskie, kuchnia, spiżarnia i umywalnia. Na piętrze mieszczą się sypialnie uczniów, mieszkanie dyrektorki, apteczka i składy.

Wszędzie w pokojach czystość i porządek, wszędzie na ścianach różne wycinanki, tu i ówdzie na oknach kwiaty w doniczkach, u góry lambrekiny płócienne, haftem ozdobione, gdzieś tam portrety wieszczów i bohaterów w pięknych ramach dębowych.

Z głównego gmachu udaje się Pan Prezydent do zabudowań gospodarskich, obory, kurnika, chlewni, ogrodu warzywnego i parku. Wszystko budzi Jego żywe zainteresowanie, wszędzie wypytuje się o użyteczność i celowość danego urządzenia.

Sejmikowy Dom Noclegowy.
Sypialnia ogólna męska.

Szkoła posiadała ogółem 11 morgów, w tem 3 i pół morga jest pod ogrodem warzywnym, na którym w przyszłości założy się sad, pastwisko ma 2 morgi a sadzawka $\frac{3}{4}$ morga.

W oborze znajduje się 6 krów rasy czerwono-polskiej, 1 buhaj, 5 jałówek czerwcowych, 11 świń dorosłych, 6 prosiąt. Drobiu jest ogółem 40 sztuk.

Wydatki poniesione przez Sejmik na remont gmachów i urządzenie szkoły wynoszą do 1 czerwca b. r. 45.000 złotych.

Szkoła istnieje już 4 rok, jednak dwa lata była w Bortatyczach, wsi bliżej Zamościa położonej. Ogółem dotychczas ukończyło szkołę 72 uczennic, z czego 41 było z powiatu Zamojskiego. Na obecnym kursie jest 38 dziewcząt. Personel nauczycielski składa się z 5 sił stałych i 1 praktykantki.

Uczenice mają Koło Młodzieży Wiejskiej, Koło Koleżeńskie, sekcję ogrodniczą i sklepik uczniowski.

Cały ton szkoły jest nastawiony tak, by dziewczęta wychować na dobre gospodynie i dzielne obywatelki.

Po szczegółowym zwiedzeniu szkoły Pan Prezydent zasiadł wraz ze swą i zaproszonymi gośćmi do skromnego obiadu, w czasie którego uczennice odśpiewały szereg pieśni ludowych. Na zakończenie członek Wydziału Powiatowego p. Bolesław Wnuk z Wysokiego wygłosił przemówienie, dziękując Panu Prezydentowi w imieniu powiatu za przybycie i zapoznanie się z dorobkiem pracy samorządowej, za tak bliskie zetknięcie się z ludnością wiejską i wniósł toast na Jego cześć, podchwycony przez wszystkich obecnych.

Wkrótce potem znowu zahuczało auto przed bramą i wśród okrzyków, w powodzi kwiecica, żegnany przez uczennice odjechał Pan Prezydent do Zamościa.

Po krótkim pobycie w hetmańskim grodzie Pan Prezydent opuścił powiat nasz, udając się do stolicy.

Ze słów Pana Prezydenta wyczuć było można, że z tej podróży jest zadowolony, serdecznie bowiem przyjęła Go nasza ziemia, spory plon swego dorobku społecznego rzuciła Mu pod stopy, to też, jak mówił do p. Jadwigi Dziubińskiej, otworzył się przed Nim jakby nowy jakiś daleki świat, ujrzał zbliżka to życie wsi, ten jej trud dokonywany nie w żarze ogni hutniczych lub huku młotów fabrycznych, ale na polnym łanie, trud błogosławiony, bo dający braciom chleb, bo budujący podwalinę potęgi i dobrobytu państwa.

Zdajemy sobie jednak wszyscy sprawę, że ten zaszczyt wielki, jaki nas spotkał, nakłada na nas, mieszkańców powiatu Zamojskiego, odpowiedzialność wielką za rozrost dalszej pracy, za tętno przyszłych dni.

W słowach szczerego uznania, jakie przy opuszczaniu powiatu z ust Pana Prezydenta Mościckiego padły w naszą stronę, by ostatni pożegnalny uścisk dobrego Ojca-będziemy widzieć zachętę i wezwanie do dalszej wytrwałej pracy nad rozwojem życia samorządowego, do dalszej wiernej służby dla Rzeczypospolitej.

Zamość w lipcu.

F. Plattner,
Referent Oświatowy
Sejmiku Zamojskiego.

Uwagi do referatu „O działalności powiatowych związków samorządowych w r. 1925”

W Nr. 23 — 25 „Samorządu” został ogłoszony drukiem referat „O działalności powiatowych związków samorządowych w r. 1925”, wygłoszony przez referenta, p. starostę Gajewskiego, w dniu 24 kwietnia 1927 r. na zjeździe przedstawicieli Sejmików Powiatowych. W pierwszej części tego referatu p. starosta poddaje krytycznej ocenie zestawienia cyfrowe, dotyczące wydatków i dochodów samorządów powiatowych, ogłoszone swego czasu dla poszczególnych województw w Nr. 5, 6 i 8 „Wiadomości statystycznych”. Doceniając znaczenie krytyki w tej dziedzinie, nie mogę jednak pogodzić się z tem, ażeby krytyczne oceny w tym, czy innym wypadku były w dużej mierze skutkiem li tylko pośpiesznych badań.

Wątpliwości, które, zdaniem pana referenta, powstały przy obliczaniu przeciętnej wysokości wydatków i dochodów na 1 mieszkańca w województwach Pomorskiem i Białostockiem, są przeoczeniem ze strony pana referenta.

Główny Urząd Statystyczny przy obliczaniu przeciętnej wysokości na 1 mieszkańca jak wydatków, tak i podatków w powiatowych związkach komunalnych, uwzględnił ludność powiatu bez ludności miast wydzielonych; z podziału ogólnej sumy wydatków rzeczywi-

stych woj. Pomorskiego 6982 tys. zł. przez średnią na 1 osobę (8,74 zł.), otrzymamy 798 tysięcy mieszkańców. Tymczasem ludność woj. Pomorskiego wynosi 935.679 mieszkańców. Odjąwszy od tego ludność miasta Torunia 39.424 mieszk. i Grudziądza 33.546 mieszk., pozostaje nam jeszcze 862.739. Pan referent zapytuje, dlaczego Główny Urząd Statystyczny uwzględnił 798 tysięcy (800.000 w/g obliczeń p. referenta prawdopodobnie zaokrąglono), wobec 862.739? Otóż w Nr. 5 „Wiadomości Statystycznych” z b. r., gdzie zostały ogłoszone dane dla tej grupy województw, na str. 181 zobaczymy odnośnik z uwagą „Bez powiatu Kartuszy”, co oczywiście świadczy o tem, że wydatki i dochody tego powiatu nie wchodzi do sumy ogólnej wydatków względnie dochodów rzeczywistych. Ze Główny Urząd Statystyczny wówczas nie był w posiadaniu danych, dotyczących wydatków i dochodów powiatu Kartuskiego za r. 1925, wymownie świadczy o tem tablica „Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych. Na 1 mieszkańca” podana na str. 183 tegoż numeru „Wiadomości Statystycznych”, charakteryzująca przeciętną wysokość wydatków i podatków na 1 mieszkańca w poszczególnych powiatach województwa Pomorskiego, w liczbie których nie znajdziemy powiatu Kartuszy.

Więc przy obliczaniu przeciętnej wysokości wydatków i podatków na 1 mieszkańca dla województwa, należy jeszcze od sumy 862.739 m. odjąć sumę 64.631 m. (ludność pominiętego powiatu Kartuzkiego), a wówczas otrzymamy właściwą liczbę 798,108 ludności dla wszystkich powiatów, wydatki i dochody których zostały uwzględnione w zestawieniu.

To samo mamy w województwie Białostockiem. Rzeczywiste wydatki tego województwa wynoszą 6.050 tys. zł., podzielone przez średnią na 1 osobę (5,72 zł.) dają liczbę ludności 1.057 tys. Według „Rocznika Statystyki Rp. P.” za r. 1924 ludność województwa Białostockiego wynosi 1307.826 mieszkańców. Odejmując ludność miast wydzielonych Grodna 34.653 *) mieszk., Białegostoku 76.792 mieszk. i Łomży 22.014 mieszk., oraz ludność pominiętego w zestawieniach tabelarycznych wydatków i dochodów tego województwa powiatu Grodzieńskiego 117.837 mieszkańców, otrzymamy liczbę (1.056.530) ludności właściwą przy obliczaniu przeciętnej dla województwa, którą Główny Urząd Statystyczny operował przy obliczeniach.

Według obliczeń p. referenta liczba ludności dla woj. Białostockiego, którą Główny Urząd Statystyczny winien byłby operować, winna wynosić 1.169,000. W tym również wypadku spotykamy się z nieuwzględnieniem przez pana referenta uwagi podanej na str. 297 nr. 8 „Wiadomości Statystycznych” w tablicy „Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych. Na 1 mieszkańca” przy powiecie Grodno, która wyraźnie mówi: „Nie uwzględniono przy obliczaniu przeciętnej dla województwa”.

Nieodpowiadającym istotnemu stanowi rzeczy również jest ustęp, który mówi o tem, że Główny Urząd Statystyczny nie ogłosił zestawień wydatków i dochodów samorządów powiatowych b. dzielnicy pruskiej za rok 1924 w roku ubiegłym. Dane te były ogłoszone w Nr. 14 „Wiadomości Statystycznych” z dnia 20 lipca 1926 roku.

Prócz tego Główny Urząd Statystyczny, ogłaszając w Nr. 5 „Wiadomości Statystycznych” z bieżącego roku wydatki i dochody powiatów województw zachodnich za r. 1925, podał w celu porównania analogiczne liczby za r. 1924. Referent zaznacza, że dla r. 1924 w analizie uwzględnił liczby, opracowane przez niego na podstawie ankiety Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które różnią się od danych Głównego Urzędu Statystycznego o blisko 3 miliony; różnica wydatków rzeczywistych wynosi 2456 tys. zł. (dokładnie **). Rozbieżność ta powstała przede wszystkim ze względu na to, że Główny Urząd Statystyczny zalicza do sum obrotowych jak w dochodach, tak i wydatkach podatki na rzecz starostw krajowych. Łączna suma tych podatków dla województwa Poznańskiego i Pomorskiego wynosi 1.706,466 zł. Poza tem ogólna suma wydatków i dochodów samorządów powiatowych woj. zachodnich w opracowaniu Głównego

Urzędu Statystycznego nie obejmuje powiatu Kartuzki *), który danych nie nadesłał.

Szacując wydatki i dochody tego powiatu na 550.000 zł. (co wypada z pomnożenia średniej na 1 osobę wydatków dla woj. Pomorskiego, przez ludność powiatu), widzimy, że różnica między ogólną sumą wydatków, otrzymaną przez G. U. S. a obliczoną przez referenta, wynosić będzie tylko 200 tys. zł. W dochodach różnica będzie większa. Ta ostatnia niezgodność wyników istotnie mogła powstać z powodu tego, że przy opracowaniach korzystano z różnych materiałów źródłowych. Główny Urząd Statystyczny opierał się na odpisach zamknięć rachunkowych i sam klasyfikował poszczególne pozycje, wówczas gdy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych korzystało z danych ankiety wypełnianej przez poszczególne powiaty.

Ograniczając się do kilku zasadniczych uwag, możemy zaznaczyć, że bardziej ścisłym, dokładnym i wiarogodnym będzie materiał w formie zamknięcia rachunkowego, niż w formie ankiety. Przy korzystaniu z źródłowego materiału w postaci ankiety, którą w tym wypadku wypełniało tylu sekretarzy, ile jest wydziałów powiatowych, należy liczyć się z dowolnością przy kwalifikowaniu poszczególnych wydatków względnie dochodów do tej lub innej rubryki, w szczególności pozycji rzeczywistych i obrotowych. Biorąc pod uwagę różniczkowaną i do pewnego stopnia skomplikowaną gospodarkę samorządów powiatowych, musimy się zgodzić, że dowolność w zaliczaniu pozycji do rubryk ankiety musiała być poniesiona dość daleko.

Natomiast Główny Urząd Statystyczny, korzystając z zamknięć rachunkowych (odpisów), kwalifikuje wydatki i dochody w/g ustalonego jednolitego szematu, przeprowadzając jednocześnie wyczerpującą korespondencję z poszczególnymi samorządami w razie wątpliwości.

Możemy więc twierdzić, że zestawienia porównawcze dochodów i wydatków powiatowych związków komunalnych, otrzymane drogą opracowania zamknięć rachunkowych (odpisów), dają gwarancję większej dokładności i wiarogodności, a bezwarunkowo dają możność zachowania jednolitego systemu, co przy korzystaniu z liczb ankietowych w podobnych zestawieniach jest prawie nieosiągalne. W żadnym razie jednak nie można porównywać danych dla dwóch lat, opierając się na dwóch różnych źródłach, jak to czyni referent, tembardziej, że p. referent stwierdził niezgodność pomiędzy nimi. Korzystanie dla tego samego roku (1924) dla poszczególnych dzielnic z różnych źródeł jest również wątpliwe.

Następną „winą” Głównego Urzędu Statystycznego, zdaniem p. referenta, jest pominięcie w zestawieniach danych, dotyczących powiatów Śląska Cieszyńskiego. Przedtem, niż wyjaśnię, dlaczego G. U. S. to uczynił, muszę zaznaczyć, że dane dla województwa Śląskiego zostały ogłoszone nie poraz pierwszy, jak to zaznacza p. referent, a po raz drugi, albowiem zestawienie wydatków i dochodów powiatów tego województwa za r. 1924 (w sumie wojewódzkiej), były ogłoszone w Nr. 14-ym „Wiadomości Statystycznych” z r. 1926. Sądzę, że po-

*) Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej rok 1923.

**) Z obliczeń p. referenta na podstawie ankiety wydatki rzeczywiste dwóch województw wynoszą 15,527 tys. zł. (Pamiętnik zjazdu w r. 1925). G. U. S. oblicza je na 13,069 tys. zł.

*) Ob. Wiadomości Statyst. Nr. 5 z r. bież.

minięcie powiatów Bielska i Cieszyna w podobnych zestawieniach jest zupełnie słuszne, gdyż w tych powiatach niema całkowitego samorządu, a istnieje samorząd t. zw. drogowy.

Naszem zdaniem, nie można podawać w łącznej sumie wydatków i dochodów jednostek różnych pod względem organizacyjnym, podobne bowiem ujęcie daje nam najzupełniej fałszywy obraz w ustosunkowaniu się poszczególnych wydatków do ogólnej sumy rozchodów rzeczywistych. Uwzględnienie wydatków tych powiatów może być słuszne, a nawet konieczne w zestawieniach szczegółowych, gdzie chodzi o scharakteryzowanie wszystkich wydatków pewnego działu gospodarki komunalnej, np. wydatków na drogi. Wydatki i dochody powiatów Bielska i Cieszyna zostaną bezwzględnie zamieszczone w „Statystyce Polski” wydawnictwie G. U. S., w którym będą podane liczby dla oddzielnych powiatów całej Rzeczypospolitej.

Duży odsetek wydatków różnych jest niepożądany, gdyż zaciemnia do pewnego stopnia jasność obrazu przy analizie. Na znaczną wielkość tych wydatków wpływają w pierwszym rzędzie różnorodne systemy i sposoby

układania budżetów, oraz istniejące różnice w gospodarce komunalnej, której zadania w b. dzielnicy pruskiej są inne, niż w b. dz. austriackiej. Wypływa to z różnego zakresu działania samorządów tych dzielnic. Do rubryki wydatków „różnych” w województwach zachodnich (które wynoszą 6.1%) Główny Urząd Statystyczny zalicza prócz wydatków, nie dających się podciągnąć pod żaden z działów gospodarki komunalnej, wydatki na utrzymanie komisarjatów obwodowych (woj. Poznańskie), wójtostw (woj. Pomorskie) i urzędów stanu cywilnego. Samorządy pozostałych województw nie mają podobnych agend, a wliczanie wydatków na ten cel do kosztów administracji Wydziału Powiatowego uniemożliwiłoby porównanie wydatków na administrację woj. zachodnich, z wydatkami na ten cel w powiatach np. woj. centralnych.

Muszę wreszcie zaznaczyć, że zmniejszenie wpływów z podatków pośrednich w województwach wschodnich i centralnych zostało wywołane spóźnionem przekazywaniem przez urzędy skarbowe samorządom powiatowym należności z tego tytułu.

Stanisław Stęplewski.

Dookoła spraw samorządowych

ZWOŁANIE PAŃSTWOWEJ RADY SAMORZĄDOWEJ.

(Kr.). W dniu 12 sierpnia b. r. zwołaną być ma przez Ministra Spraw Wewnętrznych Państwowa Rada Samorządowa.

Statut Państwowej Rady Samorządowej, ogłoszony w „Monitorze Polskim” Nr. 66 z r. 1927, określa skład Rady na 33 członków, powołanych z wyboru centralnych zrzeszeń gmin miejskich, centralnych zrzeszeń powiatowych związków komunalnych, centralnych zrzeszeń gmin wiejskich, samorządów wojewódzkich, pracowników komunalnych i członków mianowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w liczbie 7-miu.

Zadaniem Państwowej Rady Samorządowej, według § 1 statutu, jest: 1) rozważanie i opinjowanie projektów ustaw, rozporządzeń i zasadniczego znaczenia zarządzeń, dotyczących samorządu terytorjalnego a podanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych pod obrady Rady; 2) wypowiedzanie z własnej inicjatywy Rady opinij, dotyczących spraw samorządu terytorjalnego, a to zarówno w celu spowodowania wydania nowych ustaw, rozporządzeń i zarządzeń jak i oceny praktycznych skutków norm obowiązujących.

Państwowa Rada obraduje w posiedzeniach plenarnych lub w sekcjach. Uchwały zapadają bądź to na posiedzeniach plenarnych bądź też w sekcjach, którym może Rada przekazać wydawanie ostatecznych opinij.

Porządek dzienny obrad pierwszego posiedzenia Państwowej Rady Samorządowej został już ustalony i obejmuje:

- 1) otwarcie posiedzenia,
- 2) przyjęcie regulaminu wewnętrznego,
- 3) wybór sekcji,

4) tezy do ustawy o związkach celowych,

5) tezy do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych.

6) tezy do ustawy szpitalnej i o pokrywaniu kosztów leczenia.

Drugim punktem porządku dziennego posiedzenia Państwowej Rady Samorządowej jest przyjęcie regulaminu, a to w myśl § 8 statutu. Regulamin Państwowej Rady Samorządowej został już opracowany tak, że Rada będzie mogła bezzwłocznie przystąpić do jego rozpatrzenia i przyjęcia.

Regulamin Państwowej Rady Samorządowej przewiduje powołanie trzech stałych sekcji, a mianowicie:

- a) administracyjno-prawną,
- b) finansową,
- c) gospodarczą.

Pozatem mogą być tworzone, w miarę potrzeby, sekcje niestałe dla przygotowania i opracowania wniosków w poszczególnych sprawach, dotyczących zadań Państwowej Rady Samorządowej. Każda sekcja stała składać się ma z przewodniczącego i 9 członków wybranych z grona członków Rady. W sekcjach Państwowej Rady Samorządowej mogą brać udział także rzeczoznawcy, powołani na podstawie uchwały Rady lub decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych.

Minister może kierować pewne sprawy wprost do sekcji celem wydania ostatecznej opinij.

Zarówno posiedzenia plenarne, jakoteż posiedzenia sekcji, odbywają się pod przewodnictwem Ministra Spraw Wewnętrznych lub delegowanego przezeń zastępcy. Uchwały Rady i sekcji dochodzą do skutku w obecności conajmniej $\frac{1}{3}$ członków Rady wzgl. sekcji określonej statutem, regulaminem, względnie uchwałą Rady zwyczajną większością głosów. Na posiedzeniach

plenarnych, względnie w sekcjach, referuje sprawy podane pod obrady Rady przez Ministra Spraw Wewnętrznych urzędnik Ministerstwa, wyznaczony przez Ministra, — inne sprawy wnioskodawca. Celem należytego przygotowania spraw pod obrady Rady przewiduje regulamin, że najpóźniej na 14 dni przed posiedzeniem Rady powinien być przesłany członkom Rady porządek dzienny z dołączeniem projektów wzgl. tez, jakie będą przedmiotem obrad Rady. Sprawy, należące do zadań P. R. S., w których Rada wypowiada swoje opinie, z własnej inicjatywy muszą być sformułowane na piśmie i zgłoszone przewodniczącemu najpóźniej na tydzień przed posiedzeniem Rady.

Opracowane są już tezy do ustawy o związkach celowych, tezy do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych oraz tezy do ustawy szpitalnej i o pokrywaniu kosztów leczenia, tak że i nad temi sprawami będzie mogła Rada przystąpić bezzwłocznie do obrad.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH O ZMIANIE PRZEPISÓW WYKONAWCZYCH DO DEKRETU O TYMCZASOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SEJMIKÓW POWIATOWYCH.

(Kr.). Zmiana przepisów wykonawczych do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej polega na tem, że każdy głosujący na otrzymanej kartce do głosowania wpisuje imiona i nazwiska tyłu kandydatów, ilu z danej gminy względnie miasta ma być wybranych delegatów do Sejmiku Powiatowego i oddaje ją przewodniczącemu zebrania wyborczego, który następnie wrzuca ją do urny. Powyższa zmiana posiada doniosłe znaczenie z następujących powodów:

1) rozszerzone zostaje prawo wybierania członków rady gminnej (miejskiej) ponieważ każdy z głosujących będzie miał prawo oddać głos na tyłu kandydatów, ilu przypada do wyboru, a nie jak dotychczas tylko na jednego kandydata.

2) zwiększa się liczba kandydatów na członków Sejmiku Powiatowego, co daje możność większej swobody w wyborze delegatów do sejmików.

Poza tą zasadniczą zmianą rozporządzenie wprowadza jeszcze inne drobne zmiany w przepisach wykonawczych do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych, jak zniesienie przymusu stemplowania kart do głosowania, tudzież zmiany redakcyjne w art. 7 wspomnianych przepisów wykonawczych, polegające na opuszczeniu w ustępie trzecim tego artykułu słowa „dwaj” a to w związku z wspomnianą na wstępie nowelą do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej z dnia 3 lutego 1921 r.

Rozporządzenie o zmianie przepisów wykonawczych do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej ogłoszone będzie w Monitorze Polskim.

DALSZE PRZEKAZANIE WOJEWODOM UPRAWNIENI MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

(H.). W dążeniu do odciążenia władz centralnych w ich czynnościach i pogłębienia przez to właściwego ich

zakresu działania, t. j. umożliwienia im ingerowania w sprawach istotnie ważnych i zasadniczych, projektuje M-stwo Spraw Wewn. dwa nowe rozporządzenia o przekazaniu wojewodom niektórych uprawnień Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie nadzoru nad gospodarką skarbową związków komunalnych.

Pierwsze z nich dotyczy przekazania wojewodom, działającym w porozumieniu z Prezesami Izb Skarbowych, rozstrzygania odwołań gmin od decyzji wydziałów powiatowych w sprawie budżetów, drugie zaś — rozstrzygania odwołań, o których mowa w ustępach 2 i 3 art. 31 ustawy o tymcz. urąg. fin. kom. (w sprawie poboru specjalnych dopłat od tych właścicieli nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, którym urzędzenia i zakłady komunalne przynoszą szczególne korzyści i uciążliwych) oraz zatwierdzania uchwał związków komunalnych, o których mowa w ustępie 4 tegoż art. 31 (o zaniechaniu pobierania specjalnych dopłat).

W SPRAWIE EGZEKWOWANIA NALEŻNOŚCI PODATKOWYCH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH Z PŁAC I UPOSAŻEŃ MIESIĘCZNYCH.

(H.). Ministerstwo Komunikacji zawiadomiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, iż zarządy związków komunalnych, szczególnie zaś Magistrat m. Wilna, zwracają się bardzo często do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z wnioskami o wyegzekwowanie z plac pracowników kolejowych należności podatkowych odnośnych związków w drodze potrącenia z list płacy.

W związku z tem M-stwo Spr. Wewn. pismem do Wojewody Wileńskiego z dnia 7.VII. b. r. Nr. SF. 3161/27. rozesłanem również w odpisie innym Wojewodom wyjaśniło, co następuje:

„Jakkolwiek przymusowe ściąganie należności związków komunalnych w drodze egzekucji, skierowanej do uposażeń pracowników kolejowych, ma swoje oparcie w obowiązujących w tej mierze przepisach ustawowych, to jednakże jest to tylko jeden ze sposobów ściągania zaległych należności i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie uważa za wskazane, aby właśnie ten sposób był wyłącznie stosowany. Pominąwszy bowiem nawet okoliczność, iż ten rodzaj egzekucji jest najdotkliwszy dla płatnika, gdyż dotyka bieżącego zarobku pracownika, z którego tenże pracownik pokrywa swoje najkonieczniejsze wydatki, należy zauważyć, że egzekucja taka połączona jest z uciążliwą manipulacją przy potrącaniu należności z list płacy, a przy masowem stosowaniu nie może dać pożądaných wyników ze względu na to, że w myśl obowiązujących ustaw tylko część wynagrodzenia pracownika w zależności od wysokości poborów i stanu rodzinnego — podlega zajęciu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa zatem za bardziej właściwe, ażeby przy ściąganiu należności od pracowników stosowano ten sam sposób egzekucji, jaki się stosuje do innych płatników, aby więc związki komunalne w poszukiwaniu zaległości podatkowych kierowały kroki egzekucyjne przedewszystkiem do ruchomych obiektów majątkowych, ewentualnie dochodów z nieruchomości podatników, bez względu na to, czy podatnicy ci mają stałe dochody w postaci płacy miesięcznej, czy

też utrzymują się z innych dochodów, a dopiero po bezskutecznym wyczerpaniu tej akcji kierowały egzekucję na płacę".

W SPRAWIE OPŁAT TARGOWYCH I KOPYTKOWYCH.

(H). Na skutek otrzymywanych zażeń na pobór wysokich opłat targowych i kopytkowych względnie mytniczych, jak również na to, że te same osoby pociągane bywają jednocześnie do jednych i drugich opłat, co w ogólnej sumie stanowi dla nich znaczne obciążenie, opracowało M-stwo Spr. Wewn. projekt okólnika do wojewodów, w którym wyłuszcza zasady poboru tych opłat. Po wydaniu okólnika podamy na tem miejscu jego dokładną treść.

ZMIANA TERMINU WEJŚCIA W ŻYCIE INSTRUKCJI RACHUNKOWO-KASOWEJ.

(H). Niektórzy Wojewodowie zwrócili się do Min. Spr. Wewn. z prośbą o odroczenie terminu wejścia w życie rozporz. Min. Spr. Wewn. z dn. 28.III 1927 r. o kasowości i rachunkowości związków komunalnych (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 345) do dnia 1.IV 1928 r., t. j. od

początku nowego roku obrachunkowego, uzasadniając swą prośbę tem, że wprowadzenie w życie tego rozporządzenia z dniem 1 lipca r. b. napotkałoby w niektórych związkach na poważne trudności.

Wskutek powyższego opracowało M-stwo Spraw Wewnętrznych projekt odpowiedniego rozporządzenia o zmianie przytoczonego wyżej rozporządzenia z dn. 28.III 1927 r., zarazem zaś wydało do wojewodów okólnik, zapowiadający rychłe ukazanie się tegoż rozporządzenia.

Przesunięcie terminu wejścia w życie instrukcji rachunkowo-kasowej ma być jednakże uzależnione od woli wojewodów, którzy ten nowy termin (1.IV 1928 r.) będą mogli oznaczyć bądź dla wszystkich, bądź też tylko dla poszczególnych związków komunalnych, położonych na obszarze województwa.

W związku z przesunięciem terminu wejścia w życie rozporządzenia o instrukcji rachunkowo-kasowej ulega również odpowiedniej zmianie § 53 tegoż rozporządzenia, wedle którego — w jego pierwotnym brzmieniu — związki komunalne obowiązane są przedstawić do dn. 31. XII 1927 r. bezpośrednim władzom nadzorczym do zatwierdzenia szczegółowe swe instrukcje rachunkowo-kasowe, dostępowane do przepisów rozporządzenia.

Z życia samorządu

SKŁADNICA ROLNICZO-HANDLOWA SEJMIKU KOSTOPOLSKIEGO.

Wydział Powiatowy w Kostopolu, chcąc przyjąć z wydatniejszą pomocą drobnym rolnikom w powiecie, a nie mając możliwości uskutecznienia powyższych zamierzeń wskutek zbyt skromnych środków budżetowych, przystąpił w drugim półroczu 1926 roku do założenia składnicy rolniczo-handlowej, któraby ułatwiała drobnym rolnikom nabycie dla ich gospodarstwa najniezbędniejszych urządzeń gospodarczych.

Zakład ten, przy zastosowanym przez Wydział Powiatowy sposobie organizacji, ma tę dodatnią stronę, że, nie wymagając znaczniejszych wkładów, daje poważne wyniki i przyczynia się w znacznym stopniu do podniesienia stanu drobnych gospodarstw rolnych. Wydział Powiatowy, zakładając składnicę, nie kierował się chęcią osiągnięcia jakichkolwiek zysków, lecz chciał umożliwić drobnym rolnikom nabycie za pośrednictwem składnicy maszyn, narzędzi rolniczych, nasion, nawozów sztucznych i t. d., udzielając nabywcom kredytu oraz umożliwiając im spłatę nabytych przedmiotów na raty. Dlatego też Wydział Powiatowy traktował składnicę nie jako przedsiębiorstwo, a raczej jako zakład użyteczności publicznej, którego tylko sposób pracy jest oparty na zasadach handlowych.

Zarządzanie składnicą powierzono ze względów oszczędnościowych referatowi finansowemu wspólnie z referatem rolnym. Do zakresu działania referatu finansowego należą czynności, związane z zakupem i sprzedażą, zaś referat rolny ustala rodzaj potrzebnych w powiecie maszyn i narzędzi rolniczych.

Aczkolwiek składnica nie została wyposażona przez Sejmik w kapitał obrotowy i wskutek tego oparła się wyłącznie na kredytach, to jednak miała możliwość zaopatrywania swoich odbiorców — do których należą wyłącznie drobni rolnicy — w maszyny i narzędzia na warunkach spłaty należności ratami do 1½ roku i po cenach niższych, niż w handlu prywatnym, który wieśniakom nie udziela żadnego kredytu.

Pomimo, że rok 1926 był dla składnicy okresem organizacyjnym i że składnica ograniczyła się tylko do dostarczania maszyn i narzędzi rolniczych, które wskutek spóźnionego uruchomienia składnicy nie zawsze mogły być w porę dostarczone, to jednak bilans zamknięcia w dniu 31.XII 1926 r., wykazujący 748,34 zł. zysku, świadczy niezbicie o racjonalności tego przedsiębiorstwa

OSWIATA POZASZKOLNA W POWIECIE LUKOWSKIM.

Na terenie powiatu Łukowskiego, liczącego prawie 110 tys. mieszkańców, znajdowało się przed wojną zaledwie 14 szkół początkowych wiejskich, w których pracowało 18 nauczycieli. Znikoma ilość szkół oraz przesładowanie nauczania prywatnego przyczyniło się do tego, iż wśród dorosłych spotyka się olbrzymi procent analfabetów.

Za czasów okupacji niemieckiej stosunki w dziedzinie szkolnictwa uległy znacznej poprawie i liczba szkół powiększyła się dziesięciokrotnie. Z chwilą przejęcia szkolnictwa przez władze polskie w 1917 r. zaczyna się ciągła poprawa na tem polu i ilość szkół oraz liczba nauczycieli stale wzrastała, do czego przyczyniły się w znacznym stopniu ustawy o organizacji szkolnictwa powszechnego. Jednakowoż ilość szkół i nauczycieli nie szła w parze z jakością tychże. Niski poziom szkół oraz brak dostatecznie przygotowanego personelu nauczycielskiego przyczynił się wprawdzie do zmniejszenia analfabetyzmu książkowego, jednakowoż wychowanie obywatelskie pozostawiało wiele do życzenia. Należało więc wszcząć akcję dokształcania dorosłych. Próby te podejmowały różne związki i instytucje, ale wskutek braku planowości i systematyczności nie osiągnięto pożądaných rezultatów. Dopiero zajęcie się tą sprawą przez Sejmik, który pod koniec 1924 r. uchwalił na ten cel 5.000 zł., przyczyniło się do planowej pracy na tem polu. W marcu 1925 r. powołał Sejmik do życia Komisję Oświaty Pozaszkolnej, zatwierdził jej regulamin i dokonał wyboru członków. W skład Komisji Oświaty Pozaszkolnej weszli: przewodniczący Wydziału Powiatowego, 3-ch członków Sejmiku, inspektor szkolny i przedstawiciel Łukowskiego Oddziału Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i instruktor oświaty pozaszkolnej. Komisja ustaliła wydatki w ramach 5.000 zł. i uruchomiła kursy wieczorowe w 7-miu miejscowościach; nauka była bezpłatną i odbywała się trzy razy w tygodniu po trzy godziny. Nadto nabyto za sumę 339,12 zł. dwie biblioteki wędrowne o 283 książkach. Wreszcie uchwalono budżet Komisji na rok 1926 w wysokości 29.636 zł., który to budżet zmniejszył Urząd Wojewódzki do 22.274 zł.

W 1926—27 r. praca oświatowa na kursach dla dorosłych, dzięki doświadczeniom ubiegłego roku oraz znacznie większym funduszom, zataczała coraz to szersze kręgi. Liczba ognisk oświatowych kursów dla dorosłych powiększyła się do 21, a przez kursy prze-

szło ogółem 1536 słuchaczy. Kursy te były całkowicie utrzymywane przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej Sejmiku Łukowskiego, zaś wykłady na kursach prowadziło 43 nauczycieli i 16 nauczycielek. Zakupiono za 2230,82 zł. 6 biblioteczek wędrownych, ponadto w roku bieżącym zamówiono w Instytucie Oświaty i Kultury im. Staszica 5 biblioteczek wędrownych za 1800 zł.

W czasie istnienia kursów na terenie 21 ognisk oświatowych wygłoszono dla słuchaczy i miejscowej ludności 41 odczytów i zorganizowano 30 przedstawień amatorskich oraz cały szereg obchodów uroczystych i koncertów. Praca powyższa daje już pozytywne wyniki, bowiem z inicjatywy słuchaczy kursów zorganizowano dotąd 6 kół Młodzieży Wiejskiej. Z wielkim trudem zorganizowana praca rozwija się coraz to pomysłniej, co jest zasługą tak Komisji Oświaty Pozaszkolnej Sejmiku jako też i wykładawców, a osiągnięte rezultaty oraz projekty na przyszłość pozwalają spodziewać się dalszego intensywnego kontynuowania tak pozytywnej pracy społecznej.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU POWIATOWEGO SEJMIKU NOWOGRÓDZKIEGO W DZIEDZINIE ROLNICTWA ZA I KWARTAŁ 1927 R.

W okresie sprawozdawczym w sprawach rolniczych odbyto 62 wyjazdy i wzięto udział w 28 zebraniach. Wyjazdy odbywały się w sprawach organizacji i prowadzenia mleczarni, organizacji i pracy Kół Rolniczych, prac kas spółdzielczych, prowadzenia ośrodka Sejmikowego w Zdzięciole, sprowadzenia owsa siewnego i maszyn rolniczych dla punktów oczyszczania zboża, dorywczej pracy w kontrolowaniu mleczności i tłuszczu w mleku. W okresie sprawozdawczym udzielono około 250 porad rolniczych, głównie w sprawach pożyczek siewnych, hodowlanych, stosowania nawozów mineralnych i komasacji gruntów.

W dziale organizacyjnym dokonano następujących prac: założono Kółko Rolnicze w Wereskowie i współdziałano w organizacji Kółka Rolniczego w Nakryszkach. Wzięto czynny udział w organizacji i uruchomieniu mleczarni spółdzielczej w Zdzięciole oraz w prowadzeniu Kasy Spółdzielczej w Nowojelni. Prze-

prowadzono uchwały gromadzkie o komasacji gruntów w Ponikartach i Wereskowie. Następnie współdziałano moralnie i materialnie w organizacji punktu do oczyszczania nasion przy Kasie Spółdzielczej w Lubczy. Przedsięwzięto kroki do zmeljorowania pastwiska wsi Ostaszyn oraz przeprowadzono uchwałę o związaniu spółki wodnej na gruntach osadników wojskowych i cywilnych w Kuszelewie. Brano czynny udział w pracach Kółka Rolniczego w Kuszelewie i Niesutyczach.

Nawiązano kontakt ze Związkiem Gospodarczym w Nowogródku (spółdzielnia rolniczo-handlowa), zorganizowano chlewnię zarodową u p. Bartkiewicza w Kuszelewie (pomoc materialna), brano czynny udział w pracach Komitetu Organizacyjnego przy organizacji wystawy obwodowej w Baranowiczach, przeprowadzono akcję rozprowadzania nasion siewnych wśród ludności powiatu. Dotychczas rozprowadzono owsa siewnego 110.000 kg., koniżyny czerwonej 530 kg., koniżyny białej 164 kg., owsa Sobieszyńskiego I ods. 3600 kg., seradeli 3000 kg., peluski 1000 kg. oraz 4200 kg. lubinu. Akcję tę przeprowadzano częściowo przez Kasy Spółdzielcze, częściowo bezpośrednio. Poza to sprowadzono własny punkt do oczyszczania nasion, który będzie umieszczony w Zdzięciole. Na sezon wiosenny sprowadzono nawozów mineralnych dla rozdziału na kredyt wśród drobnych rolników, a mianowicie: 15.000 kg. superfosfatu, około 3500 kg. azotniaku i 200 kg. saletry amonowej.

Z ogólnej pracy na terenie powiatu należy podkreślić wzniesioną pracę organizacji Kółek Rolniczych i Towarzystwa Rolniczego, szczególnie ostatniego, które od dłuższego czasu było prawie nieczynne. Oprócz pracy nad zrzeszeniem rolników obydwie organizacje rozpoczęły pracę nad zorganizowaniem Kół Kontroli Obór i posiadają kontrolerów. Praca rozwija się pomysłnie i obecnie na terenie powiatu znajduje się przeszło 400 sztuk krów pod kontrolą.

Praca Kółek Rolniczych rozwija się jeszcze naogół słabo. Pewne ożywienie w Kółkach Rolniczych zauważono tylko podczas akcji pomocy siewnej. Wzmocnienie centralnych organizacji spowoduje napewno większe ożywienie pracy Kółek Rolniczych.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Trudności finansowe gmin w woj. Poznańskim i Pomorskiem w związku z utrzymaniem szkolnictwa powszechnego

Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 143), jakkolwiek moc jej obowiązywania nie była pod względem terytorjalnym ograniczona, nie na całym jednak obszarze Państwa weszła faktycznie w życie, nie stworzyła jednolitego typu szkoły powszechnej w całym kraju. W szczególności dalekim od przepisów powyższej ustawy pozostał typ szkoły powszechnej w województwach: Poznańskim i Pomorskiem, przyczem nawet na terenie tych województw zasady utrzymania szkolnictwa powszechnego były rozmaite. Trzeba było dopiero specjalnej ustawy, ażeby te różnice wyrównać oraz istniejący tam stan rzeczy uzgodnić z przepisami ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. Do celu tego zdążyła nowela do tej ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 126, poz. 898).

W przepisach powyższej noweli uwydatniają się dotychczasowe rysy charakterystyczne szkolnictwa powszechnego w omawianych województwach, które też były powodem, iż zbyt ramowa ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. nie mogła tam w pełni mieć zastosowania.

Nowela zniósła więc przedewszystkiem na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego gminy szkolne (publiczno-prawne spółki szkolne) i publiczne szkoły powszechne, wyposażone w osobowość prawną, a ich majątek przekazała jako całość obowiązującym do utrzymywania odnośnych szkół gminom miejskim i wiejskim oraz obszarom dworskim, zastrzegając, iż majątek ten może być użyty tylko na cele publicznego szkolnictwa powszechnego.

Zniósła następnie w obu województwach patronaty szkolne oraz inne przywileje i zobowiązania do świadczeń na rzecz publicznych szkół powszechnych, pozostawiając jednak w mocy zobowiązania osób trzecich — fizycznych i prawnych — na rzecz publicznych szkół powszechnych, opierające się na szczególnych tytułach prawnych.

Pozostawiła wreszcie wyraźnie w mocy t. zw. serwitut leśny na obszarze województwa Pomorskiego we wsiach dominjalnych (art. 45 ordynacji szkolnej dla szkół elementarnych w prowincjach Prusy Wschodnie i Prusy Zachodnie z d. 11 grudnia 1845 r.).

Ażeby sobie uprzytomnić, jakie zmiany pociąga za sobą powyższa nowela w budżetach gmin wiejskich i miejskich województw Poznańskiego i Pomorskiego, trzeba osobno pod tym względem potraktować oba te województwa.

Gminy szkolne w województwie Pomorskim miały ongiś prawo poboru składek szkolnych, t. j. właściwie podatku szkolnego, prawo to jednak uchyliła wspomniana już wyżej ordynacja szkolna z dnia 11 grudnia 1845 r., która ciężar utrzymywania szkół przeniosła na gminy terytorjalne; dotyczące wydatki miały gminy pokrywać z ogólnych swych dochodów. Jakkolwiek więc szkoły zachowały swoją osobowość prawną (aż do wydania wyżej omówionej noweli) i zatrzymały pewien majątek (świadczenia z ewent. fundacyj, dochody patronackie i t. p.), to jednakże troska o ich byt przeszła na gminy terytorjalne. W tym stanie rzeczy nowela z dnia 25 listopada 1925 r. pod względem materialnym nie spowodowała żadnych prawie zmian, nie zwiększyła ciężarów gmin w zakresie szkolnictwa powszechnego.

Inaczej przedstawia się ta sprawa w województwie Poznańskim, jakkolwiek nie w całem. Tu bowiem odróżnić trzeba obszar województwa, na którym obowiązywała pruska ustawa o utrzymaniu szkół powszechnych z dnia 28 lipca 1906 r. (Zb. Ust. Pr. str. 335) od obszaru, który należał ongiś do pruskiej prowincji poznańskiej. Na pierwszym z tych obszarów, obejmującym części z b. powiatów: sycowskiego, namysławskiego i gurowskiego, przyłączone do Polski traktatem Wersalskim, ciężar szkolny miał charakter ciężaru gminnego i wydatki na szkolnictwo uskuteczniały gminy w ten sam sposób, jak wszelkie inne wydatki gminne, t. j. z ogólnych źródeł dochodowych. Sytuacja więc gmin w tej części województwa Poznańskiego w chwili wejścia w życie noweli z dnia 25 listopada 1925 r. była podobna, jak w województwie Pomorskiem.

Na pozostałym natomiast obszarze województwa Poznańskiego utrzymanie szkół powszechnych należało z reguły do t. zw. spółek szkolnych (Schulsocietät), które tworzyli ojcowie rodzin, opłacający składki szkolne, o ile na pokrycie kosztów utrzymania szkół nie stały do dyspozycji specjalne fundusze (§§ 29 i 34, II, 2 pruskiego powszechnego prawa krajowego). Co do sposobu wymiaru składki zawierało pruskie powszechne prawo krajowe jedynie przepis ogólny, iż składki — w naturaljach lub gotówce — należy rozkładać między ojców rodzin sprawiedliwie w stosunku do ich posiadłości i zarobku. Ustalenie konkretnego klucza repartycji w ramach tych ogólnych zasad należało do właściwych organów spółki szkolnej, przyczem uchwały tych organów wymagały zatwierdzenia wzgl. zbadania ze strony szkolnej władzy nadzorczej.

Gdy więc ustawa z dnia 25 listopada 1925 r. zniósła spółki szkolne i osobowość prawną szkół, a tem samem uchyliła prawo poboru składki szkolnej i kiedy utrzymanie szkół powierzyła gminom, nie zapewniając im na związane z tem wydatki żadnych nowych źródeł dochodu (wbrew zresztą zasadzie, wypowiedzianej w art. 69 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych), to oczywiście gminy te znalazły się wobec bardzo trudnego zagadnienia, w jaki sposób nowym obowiązkom podolać. Gdy się weźmie pod uwagę, że ogólna

suma składek szkolnych, pobranych w roku 1925 przez spółki szkolne w województwie Poznańskim, wyniosła 2.919.648,14 zł., to stanie się jasnem, że — po zniesieniu składki szkolnej — gminy, którym dochody, przewidziane dla nich w ustawie o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, nie wystarczają i tak na pokrycie normalnych ich wydatków, nie mogły wydobyć ze swych budżetów na szkolnictwo powyższej sumy.

To był główny motyw, na którym opierał się przedstawiony w roku ubiegłym Sejmowi wniosek rządowy o rozciągnięcie na dzielnicę popruską ustawy o samoistnym gminnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich dzielnicy porosyjskiej. Wniosku tego jednakże Sejm wówczas nie uwzględnił.

W międzyczasie przyszedł nowy akt ustawodawczy, który sytuację finansową gmin wiejskich dzielnicy popruskiej, i to nawet już nie tylko tych, w których istniały przedtem spółki szkolne, pogorszył jeszcze bardziej. Sejm mianowicie ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 550) uregulował podatek od lokali. Państwowy i miejski podatek od lokali zostały połączone razem, w jeden podatek, wymierzany i pobierany przez gminy miejskie; konsekwentnie należało — odnośnie do gmin miejskich — uchylić przepisy ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, traktujące o podatku od lokali w gminach miejskich. Jednakże — prawdopodobnie przez przeoczenie, że przepisy te obowiązują także gminy wiejskie w dzielnicach popruskiej i poaustriackiej — Sejm uchylił te przepisy w zupełności, bez żadnych zastrzeżeń co do gmin wiejskich. Treść art. 10 przytoczonej wyżej ustawy o podatku od lokali nie pozostawia wątpliwości, iż podatek od lokali z ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych został wogóle wykreślony, że więc gminy wiejskie nie mają prawa wogóle go pobierać.

Na podstawie znajomości stosunków w gminach wiejskich dzielnicy porosyjskiej a także i poaustriackiej możnaby sądzić, że ubytek tego źródła dochodowego nie odegrał w gminach wiejskich województwa Poznańskiego i Pomorskiego poważniejszej roli. Podatek ten obowiązywał przez jakiś czas w gminach wiejskich dzielnicy porosyjskiej i — chociaż gminy były w krytycznem położeniu finansowem — bardzo rzadko był wykorzystywany i dawał znikome wpływy; był to chyba najbardziej niepopularny podatek na terenie wsi tutejszej. Jest on także niepopularny w dzielnicy poaustriackiej. Inaczej jednak rzecz się ma w województwach zachodnich. Tam więc przeciętnie niewiele się różni od małego miasteczka, to też tam podatek od lokali na wsi się przyjął, a wpływy z tego podatku były obracane właśnie na potrzeby szkolnictwa powszechnego. Uchylenie tego podatku poderwało byt materialny szkolnictwa nawet i w tych gminach, na których utrzymanie szkolnictwa ciążyło już przed wejściem w życie ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. i które swoje zadania w tym względzie — choć z trudem — spełniały.

To też już w budżetach na r. 1927/28 gminy wiejskie województw Poznańskiego i Pomorskiego nie mają pokrycia dla swych wydatków na szkolnictwo powszechne. A wydatki te są duże, zwłaszcza w województwie Poznańskim. Wynoszą tu one w stosunku do ogółu innych wydatków: w gminach małych — 66%.

w gminach średnich — 63%, w gminach dużych — 50%. Stosunek ten w gminach wiejskich województwa Pomorskiego wyraża się również poważną cyfrą około 46%. Dla ratowania sytuacji przychodzą częściowo gminom z pomocą powiatowe związki komunalne, udzielając zapomóg, częściowo zaś gminy same zbierają potrzebne im środki w drodze dobrowolnych składek. Oba sposoby są dosyć zawodne, bo powiatowe związki komunalne niezawsze mają dosyć środków na pokrycie swych własnych wydatków, a dobrowolne składki — pominąwszy już, to, że kłócą się z pojęciem praworządności — przy obecnym zubożeniu społeczeństwa nie dają niejednokrotnie takich rezultatów, któreby mogły zaważyć w budżecie szkolnym. Nadmienić jeszcze należy, że wskutek powyższych, niepokonalnych nieraz trudności, nie wszędzie nowela z dnia 25 listopada 1925 r. jest stosowana, jakkolwiek weszła w życie z dn. 1 stycznia 1926 r. i że nie wszystkie spółki szkolne przestały funkcjonować. Oczy-

wiście podkopuje to powagę ustawy i obraża poczucie praworządności.

Zbliża się nowy rok szkolny, nowe wydatki dla gmin, zwłaszcza, że już w jesieni trzeba będzie pomyśleć o zaopatrzeniu szkół w opał na zimę; trzeba w czas pomyśleć o zapewnieniu gminom w tym celu odpowiednich środków. Na podstawie obowiązujących przepisów ustawowych nic się w tym względzie — mojem zdaniem — nie wymyśli, co by się nie kłóciło z temiż przepisami. Pełnomocnictwa rządowe nie dają podstawy do uregulowania tej sprawy w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej; sprawa musi być uregulowana w drodze ustawy, któraby przywróciła podatek od lokali w gminach wiejskich i na województwo Poznańskie i Pomorskie rozciągnęła moc obowiązującą ustawy z dnia 1 marca b. r. o podatku wyrównawczym. Sejm ma się ponoć zebrać po żniwach, mógłby jeszcze w odpowiednim czasie sprawę tę załatwić.

A. H.

Z GMIN

ROBOTY INWESTYCYJNE W PIOTRKOWIE. *Otwarcie hali targowej.* Magistrat m. Piotrkowa wybudował halę targową, otwarcie której ma nastąpić 11 sierpnia r. b.

W niedługim czasie zostanie wykończona również częściowa kanalizacja burzowa z wyjątkiem niewielkiego odcinka na ulicy Piłsudskiego. Ku końcowi także zbliżają się roboty wodociągowe i kanalizacyjne przy budowie sieci miejskiej, obecnie są one już znacznie zmniejszone. Definitywne zakończenie objętych programem robót wodociągowo - kanalizacyjnych na ulicach miasta przewidywane jest na 1-go września; na jesieni pozostaną jedynie roboty przy budowie zbiornika żelazo-betonowego w hali maszyn, na stacji pomp wodociągowych za stadionem sportowym, jak również przy budowie i instalacji studzien wodociągowych.

W pierwszych dniach września spodziewane jest uruchomienie pierwszej studni wodociągowej.

W jesieni zostanie definitywnie wykończona stacja ścieków, t. j. budynek hali maszyn (mały), komora syfonów automatycznych i ogrodzenie stacji, jak również instalacja pomp ściekowych.

Wobec powyższego z programu budowy wodociągów i kanalizacji pozostanie na rok 1928 jedynie wykończenie budynków stacji pomp wodociągowych i urządzenie instalacji maszynowej, co winno nastąpić w pierwszym kwartale 1928 r.

Rekonstrukcja chodników w mieście. Magistrat, wypełniając program budżetowy od kilku tygodni, prowadzi przebudowę chodników przed nieruchomościami prywatnymi na szeregu ulic m. Piotrkowa.

Przebudowa prywatnych chodników odbywa się przeważnie przez Magistrat na rachunek właścicieli za ich zgodą. Należytość z tego tytułu spłacana jest w ratach miesięcznych. Równocześnie Magistrat przystąpił do przebudowy, względnie do usunięcia, rowu naokoło parku, zaopatrując chodnik w betonowy krawężnik i zasypując istniejący tam głęboki rów.

W toku jest przebudowa ulicy Tomickiego na przestrzemi od ulicy Działoszyńskiej do ul. Bujnowskiej, gdzie pracuje przeszło 100 ludzi. Ulica ta przebudowana zostaje według nowego już planu regulacyjnego.

W najbliższych dniach przystąpi Magistrat do otwarcia nowej ulicy, celem połączenia traktu od strony Milejowa, Witowa z nowym rynkiem. W budowie również znajduje się most betonowy na rzeczce Strawie celem połączenia ul. Sienkiewicza z nowym rynkiem.

Roboty drogowe. Z robót drogowych poza miastem wykonaną została narazie jako droga — aleja w stronę Moszczenicy, a na ukończeniu jest ulica Poleśna na przestrzemi przeszło 500 mtr.; ulica ta jest zaopatrzona narazie w obustronne rowy, w przyszłości ma ona otrzymać nawierzchnię zwirową. Przy budowie tej drogi uporządkowane zostaną warunki komunikacji i odwodnienia tej, dość już dziś gęsto zabudowanej dzielnicy.

Z RADY MIEJSKIEJ M. LWOWA. Na pierwszym wakacyjnym posiedzeniu delegatów tymczasowej rady miejskiej zatwierdzono uchwałę sekcji w sprawie przyznania w bieżącym roku dwu nagród honorowych po 5.000 zł. tutejszym literatom, p. Stan. Rossowskiemu i Michałowi Rollemu, i postanowiono stworzyć stałą fundację literacką, z należytem zabezpieczeniem majątku fundacyjnego.

SANATORJUM MIEJSKIE NA HELU. Jeszcze poprzedni magistrat m. st. Warszawy podjął pertraktacje o wydzierżawienie od państwa terenów na Helu w celu wybudowania sanatorium dla dzieci, dotkniętych gruźlicą kości. Obecnie Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych nadesłało władzom miejskim warunki, na jakich dzierżawa ta mogłaby nastąpić.

W związku z tem wyjechali na Hel wiceprezydent miasta dr. W. Boquecki, dr. Brunner i dr. Jakimiak dla zbadania na miejscu tej sprawy. Z powodu krótkiego sezonu na Helu projektowane jest również zamiast na Helu urządzenie sanatorium w Wawrze, dokąd w niedalekiej przyszłości dochodzić będą tramwaje.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 27 VII 1927).

- 1 dol. St. Zjedn. = 8,91½ zł.
 100 frank. szwajc. = 171,82 — 172,68 zł.
 1 funt szterl. = 43,54 — do 43,32 zł.
 100 frank. franc. = 35,10 — do 34,92 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

- W dn. 26. VII 1927 r.: Lwów:
 Zyto małopolskie — 41 — 42 zł.
 Pszenica — 00,00 zł.
 Owies — 00,00 zł.

Jęczmień brow. — 00,00 zł.

Jęczmień wielkopolski zimowy 00,00 zł.

NABIAŁ.

W dn. 12. VII 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,36 zł. w detalu 0,40 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 45 gr.
 Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 5,8 zł.; mleczarskie deserowe II gat. zł. 5,40 zł.; mleczarskie solone 4,80 zł. osetkowe 4,60 zł.

Ceny masła w hurcie rozumiej się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 16 gr. za sztukę.

Śmietana: 25 % tłuszczu 3,00 zł. za 1 kg.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gm. Kuszelewo zapytuje, czy sumy, ściągnięte na rzecz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, w razie ich defraudacji przez personel administracji gminnej, ma pokryć gmina, ew. z jakich funduszy i czy tę sumę można wstawić do budżetu na rok następny wobec braku pokrycia w budżecie roku bieżącego.

Odpowiedź: Wobec tego, że w myśl art. 32 rozp. Prez. Rzpl. z dn. 27.V 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 410) do ściągania należności P. Z. Ub. Wz. (dawnej Polskiej Dyr. Ub. Wz.) powołane są urzędy gminne, przeto gmina ponosi odpowiedzialność za należyte ściągnięcie i wniesienie do kas skarbowych (pkt. 4 art. 32) dotyczących sum. W razie defraudacji — gmina musi pokryć zdefraudowane sumy, mając oczywiście prawo regresu do defraudanta. Jeżeli w budżecie niema pokrycia, musi być uchwalony budżet dodatkowy, w którym przewidzieć należy pokrycie, — chyba, że gmina uzyska odroczenie terminu zwrotu tych sum do takiego czasu, iż będzie mogła wydatek ten uwzględnić dopiero w budżecie roku następnego.

2. *Pytanie:* Urząd gm. Krynice zapytuje, czy gmina ma obowiązek bezpłatnego dostarczenia mieszkań dla nauczycieli. Władze szkolne, powołując się na wyjaśnienie Min. W. R. i O. P., odmawiają zwrotu gminie komornego za dostarczone nauczycielom mieszkania.

Odpowiedź: Sprawą powyższą zajmowaliśmy się kilkakrotnie na łamach naszego pisma i to zarówno w Poradniku, jak i w części artykułowej (patrz ostatni w tej sprawie artykuł p. t. „W sprawie obowiązku gmin w dziedzinie szkolnictwa powszechnego”, zamieszczony w N-rze 20 z r. bież., na str. 344). Stwierdziliśmy, że gmina nie ma obowiązku dostarczania *bezpłatnych* pomieszczeń dla nauczycieli.

Wobec innego stanowiska Inspektora Szkolnego powinna gmina przedstawić sprawę Wydziałowi Pow.,

ten zaś — w myśl okólnika Min. Spr. Wewn. z dn. 26.II b. r. Nr. 50 — powinien zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego, które w porozumieniu z Województwem ma sprawę rozstrzygnąć.

3. *Pytanie:* P. Antoni Kunikowski, pom. sekr. gm. Maciejowiec, zapytuje:

1) jaki szczebel należy mu się w XI grupie upos., gdy w grupie tej rozpoczął służbę samorządową dn. 1.V 1919 r., doszedł w r. 1923 do IX grupy, od 10.III 1924 r. do 1.V 1925 r. odbywał obowiązkową służbę wojskową, po ukończeniu której otrzymał grupę XI.

2) jaki mu się należy dodatek na mieszkanie, gdy ma na utrzymaniu żonę i jaka ostatnia ustawa reguluje ten dodatek.

Odpowiedź: 1) W myśl § 23 rozp. Prez. Rzpl. z dn. 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) oraz art. 6. 98 i 99 ustawy z dn. 9.X 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) — należy się od 1.I 1926 r. szczebel „c”.

2) Dodatku mieszkaniowego należy się miesięcznie 12 zł. 04 gr. Ostatnią ustawą, która wstrzymała procentowy wzrost dodatku na mieszkanie, jest ustawa z dn. 22.XII 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 129, poz. 918).

4. *Pytanie:* Magistrat m. Raciąża zapytuje, czy uwierzytelnienie podpisów przez władze samorządowe podlega opłacie stempłowej, przewidzianej art. 158 ustawy z dn. 1.VII 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 98, poz. 570).

Odpowiedź: Wymieniony w pytaniu art. 158 mówi tylko o opłatach stempłowych za poświadczenie własnoręczności podpisu lub znaku ręcznego przez urząd państwowy; za poświadczenie takie przez władzę samorządową państwowa opłata stempłowa nie należy się. Stwierdziło to zresztą wyraźnie M-stwo Skarbu w okólniku z dn. 19.I b. r. L. DPO. 8/VII.

Za uwierzytelnienie podpisu może więc władza samorządowa pobrać komunalną opłatę administracyjną (z art. 27 ustawy o tymcz. urąg. fin. kom.). H. i P.

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

O B W I E S Z C Z E N I E

Wydział Powiatowy Sejmiku Warszawskiego podaje do publicznej wiadomości, że w roku gospodarczym 1927/28 zostanie pobrany na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego samoistny podatek komunalny od gruntów, należących do Skarbu Państwa na podstawie uchwały Sejmiku Warszawskiego z dnia 15/3 1927 r., zatwierdzonej przez p. Wojewodę Warszawskiego decyzją z dnia 6/5 1927 r. L. S. M. 1435/1 i na zasadach poniżej podanego statutu, zatwierdzonego przez p. Wojewodę Warszawskiego decyzją z dnia 17/4 1926 r. L. S. M. 358/3.

S T A T U T

o samoistnym podatku od gruntów

Na podstawie art. 2-go Ustawy z dnia 11/VIII 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr 94 1923 r. poz. 747) wprowadza się na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego samoistny podatek od gruntów, należących do Skarbu Państwa.

Art. 1.

Samoistny podatek od gruntów opłacają instytucje państwowe, użytkujące grunty państwowe, względnie dzierżawcy gruntów państwowych.

Art. 2.

Samoistny podatek od gruntów pobierany jest na podstawie klasyfikacji gruntów, przeprowadzonej stosownie do przepisów art. 126—128 ustawy rosyjskiej o podatkach bezpośrednich T. V Zbiór Praw z 1903 r. i §§ 7 i 8 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10/IX 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 97 poz. 639).

Art. 3.

Normy samoistnego podatku od gruntów wynoszą:

od gruntów państwowych, położonych na obszarach gmin wiejskich — 60% państwowego podatku gruntowego, wymierzonego na podobne grunty prywatne w sąsiedztwie,

od gruntów państwowych, położonych na obszarach gmin miejskich — 30% państwowego podatku gruntowego, wymierzonego na podobne grunty prywatne w sąsiedztwie.

LIWAGA: Z chwilą wprowadzenia w życie Samorządu Wojewódzkiego normy powyższe ulegają redukcji o 10%.

Art. 4.

Podatek od gruntów winien być wpłacany do Powiatowej Kasy Komunalnej, względnie Kasy Urzędu gminy lub miasta w 2-u równych ratach: 15 sierpnia i 15 października.

Art. 5.

Nieuiszczenie we właściwym terminie podatku od gruntów pociąga za sobą ściągnięcie w drodze przymusowej egzekucji, oraz doliczenie odsetek zwłoki, stosownie do przepisów ustawy z dnia 31/VII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 73 poz. 721).

Zmiany powołanej ustawy skutkują dla obliczenia odsetek za zwłokę i kosztów egzekucji, pobieranych na mocy niniejszego artykułu.

Art. 6.

Przeciwko wymiarowi podatku od gruntów służy płatnikowi prawo wniesienia odwołania w ciągu 14-u dni do Województwa Warszawskiego, a to za pośrednictwem władzy, która orzeczenie, względnie decyzję wydała.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje uiszczenia podatku w terminie.

Art. 7.

Stosownie do art. 44 Ustawy z dnia 11/VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 ex 1923 poz. 747) instytucje i osoby, wymienione w art. 1 niniejszego statutu, obowiązane są do podania Wydziałowi Powiatowemu lub organom przezeń upoważnionym, w terminach, wyznaczonych przez tenże Wydział, wszelkich danych, mogących służyć za podstawę do wymiaru samoistnego podatku od gruntów.

Art. 8.

Kto w zamiarze uchylenia się od obowiązku płacenia podatku od gruntów składa nieprawdziwe lub niepełne zeznania, albo w tym samym zamiarze odmawia odpowiedzi na określone pytania, podlega karze pieniężnej do wysokości 20-krotnej sumy podatku utraconego lub na utratę narażonego, stosownie do przepisów art. 62, 65 i 66 Ustawy z dnia 11/VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94/23 poz. 747).

Art. 9.

Winni przekroczeń przeciwko przepisom niniejszego statutu podlegają karze porządkowej do wysokości 345,9 zł. stosownie do przepisów art. 67 Ust. z dnia 11/VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747).

Art. 10.

Wykonanie niniejszego statutu powierza się Wydziałowi Powiatowemu.

Art. 11.

Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia po zatwierdzeniu przez Władzę Nadzorczą.

w/z Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) T. SŁOWIK,

O B W I E S Z C Z E N I E

Wydział Powiatowy Sejmiku Warszawskiego podaje do publicznej wiadomości, że w roku gospodarczym 1927/28 zostaną pobrane na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego na budowę i utrzymanie dróg specjalne opłaty drogowe na zasadach następującego statutu:

S T A T U T

o specjalnych opłatach i dopłatach drogowych na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego.

Zgodnie z art. 19 i 23 Ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. R. P. Nr. 6 z 1921 r.) i art. 31 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94 ex 1923 poz. 747) Sejmik Warszawski na zebraniu w dniu 15 marca 1927 r. jednogłośnie uchwała niniejszy statut w sprawie poboru opłat specjalnych i dopłat na utrzymanie dróg w następującym brzmieniu:

§ 1.

Łączna suma, przewidziana w budżecie na rok 1927/28 na utrzymanie dróg w kwocie Zł. 755000, — pomniejszona — 1) o kwotę Zł. 113000, stanowiącą dotację ze Skarbu Państwa, 2) o kwotę Zł. 76250, osiągniętą z dopłat drogowych, 3) o kwotę Zł. 88750, stanowiącą opłaty specjalne za kwartał I szy roku 1927 i 4) o kwotę Zł. 2000, stanowiącą dochód z dzierżawy burt i rowów, podlega podziałowi pomiędzy płatników państwowego podatku gruntowego, względnie samoistnego podatku od gruntów, należących do Skarbu Państwa, państwowego podatku przemysłowego od ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych i państwowego podatku od nieruchomości, jak następuje:

245000 zł. pomiędzy płatników państwowego podatku gruntowego; 37500 zł. pomiędzy płatników państwowego podatku przemysłowego; 175000 zł. pomiędzy płatników państwowego podatku od nieruchomości; 7500 zł. pomiędzy płatników samoistnego podatku komunalnego od gruntów, należących do Skarbu Państwa.

UWAGA. Rozkład każdej z powyżej wymienionych sum na poszczególne objekty podatkowe dokonany będzie w sposób następujący:

- a) Kwota, przypadająca na wszystkie grunta, rozłożona zostanie między płatników w stosunku do płaconych przez nich podatków zasadniczego państwowego podatku gruntowego, względnie samoistnego podatku komunalnego od gruntów, należących do Skarbu Państwa.
- b) Kwota, przypadająca na przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, będzie rozłożona między poszczególnych płatników w stosunku do ceny wykupywanych przez nich świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.
- c) Kwota, przypadająca na nieruchomości, rozłożona będzie pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich, państwowego podatku od budynków na terenach gmin wiejskich.

§ 2.

Niezależnie od opłaty, przewidzianej w § 1 statutu, obowiązani są uiścić zużywający nadmiernie dro-

gi, jak np. kopalnie, fabryki i inne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, dodatkową opłatę w łącznej sumie Zł. 76250.

UWAGA. Suma ta, o ile nie nastąpi ugoda w myśl art. 23 Ustawy drogowej, podlega rozdziałowi w sposób, przewidziany w art. 31 Ustawy z dnia 11/8 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747) i w § 19 Rozporządzenia z dnia 18/3 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 31 poz. 317).

§ 3.

Rozkładu dokonywa Zarząd Związku Komunalnego, przyczem przysługują mu prawa, określone w art. 44 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747).

§ 4.

O wysokości przypadającej z rozkładu opłaty (§ 1) zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczym. Opłatę uiścić należy w dwóch równych ratach, płatnych 15/8 i 15/10 1927 r.

§ 5.

Przeciwko wezwaniu płatniczemu wolno wnieść odwołanie w terminie i trybie, wskazanym w art. 48 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747).

Nieuiszczenie opłaty we właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek i kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych, określonych ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73 poz. 721).

§ 6.

Winni wykroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu podlegają karze porządkowej do wysokości 345,9 zł., o ile nie zachodzi przestępstwo, karalne według art. art. 62—66 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747).

§ 7.

Opłaty specjalne, wymierzone na podstawie niniejszego statutu, nie ulegają zaliczeniu ani na komunalne podatki od gruntów, budynków, przemysłu i handlu, ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, budynków, handlu i przemysłu.

§ 8.

Przepisy wykonawcze wyda Wydział Powiatowy.

§ 9.

Wydział Powiatowy obowiązany jest wyjednać u władzy nadzorczej zatwierdzenie niniejszego statutu.

§ 10.

Statut zatwierdzony winien być ogłoszony w czasopiśmie „Samorząd“.

Powyższy statut został zatwierdzony przez p. Wojewodę Warszawskiego decyzją z dnia 6/5 1927 r. L. S. M. 1435/1.

w/z Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Sejmiku Warszawskiego

(—) T. SŁOWIK.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1900.

**ROBOTY ZIEMNE,
DROGI BITE
ULICE MIEJSKIE
KOLEJKI**

A. PRZYBYLSKI, BIURO TECHNICZNE Marszałkowska № 22
— TELEFONY: Nr. 55-15 i 68-30. —

**Kasa Emerytalna
Pracowników Samorządowych
Rzeczypospolitej Polskiej**

zatwierdzona nanowo reskrytem Ministra Pracy i Opieki Społecznej dnia 9 października 1926 r. № 3905, ubezpiecza pracowników samorządowych na wypadek utraty zdolności do pracy i starości, a na wypadek śmierci zapewnia byt ich rodzinom. Przystąpienie do Kasy zgłaszają mogą, w porozumieniu z ciałami samorządowymi, pracownicy gmin, miast, powiatów Rzeczypospolitej Polskiej.

**Adres Kasy: Warszawa, Kredytowa 16,
m. 20, telefon 117-93.**

Konto czekowe w P. K. O. № 50.061.

Żądajcie Statutu Kasy.

**Drukarnia
Zrzeszenia Samorządów
Powiatowych**

w Warszawie, Leszczyńska Nr. 6.

Wydział Rady Powiatowej w Krakowie
rozpisuje niniejszem

K O N K U R S

na posadę **rachmistrza** z poborami IX grupy szczebel a według norm płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym

W Y M O G I:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia
- 2) Wykształcenie średnie z ukończonym Kursem abiturjentów przy szkole Ekonomiczno-Handlowej względnie równorzędne
- 3) Najmniej dwuletnia praktyka rachunkowa przy Władzach samorządowych lub państwowych
- 4) Obywatelstwo polskie
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys
- 6) Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie z tem, że po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.

Podania należy udokumentowane należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Krakowie najpóźniej do dnia 31 lipca 1927 r.

Prezes: *Dr. Skrzyński*

Sekretarz: *Zborowski.*

Pośrednictwo pracy.

Rutynowany starszy pomocnik Sekretarza Magistratu z 8 letnią praktyką, stenograf polski, piszący szybko na maszynie, kawaler, z wynagrodzeniem według X kat. poszukuje, lub zamieni się na taką samą posadę w innym Magistracie ze względu na stosunki miejscowe, najchętniej w Poznańskiem lub na Kresach.

Powoła się na poważne referencje.

Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Samorządu” pod „Siła Rutynowana W. A.”

czas. 13458/9/31

WĘGIEL DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

w WARSZAWIE, UL. LESZCZYŃSKA 6,
TELEFON MIĘDZYMIASTOWY 43-84

Dostarcza dla Związków Komunalnych węgiel
górnosląski w najwyższym gatunku, po cenach
ściśle kopalnianych na warunkach ulgowego
kredytu wekslowego, bez doliczania kosztów
dyskonta za pierwsze trzy miesiące

OFERTY NA KAŻDE ŻĄDANIE